Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 171 (9428) Białystok – Łomża – Suwałki, czwartek, 27 sierpnia 1981 r. Nakład: 138.293 A Cena 2 zł

Narada I sekretarzy komitetów zakładowych PZPR

Jak ustabilizować gospodarkę?

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj narada pierwszych sekretarzy organizacji partyjnych wielkich przedsiębiorstw i kombinatów przemysłowych z całego kraju. Witając zebranych I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania powiedział, że celem spotkania jest przedyskutowanie wniosków dla pracy partyjnej wynikających z programu IX Zjazdu PZPR, zwłaszcza zadań związanych z wdrażaniem reformy gospodarczej. Dziś — powiedział I sekretarz KC — tematem szerokiego zainteresowania partii jest status socjalistycznego przedsiębiorstwa państwowego, a także charakter, kompetencje i pozycja samorządu załóg pracowniczych. Stanisław Kania podkreślił, że są to zagadnienia o niezmiernie ważnym, ustrojowym znaczeniu.

Informację o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju przedstawił sekretarz KC — Marian Woźniak. Stwierdził m.in., iż nadal spada produkcja przemysłowa, pogłębiają się trudności rynkowe. Dziś koniecznością staje się konsekwentne wcielanie w życie rządowego programu stabilizacji naszej gospodarki, który spotkał się z aprobatą IX Zjazdu partii i przedstawiony został Sejmowi. Fundamentalne znaczenie dla powstrzymania zjawisk kryzysowych ma reforma gospodarcza, której jednym z głównych celów jest prowadzenie zasadniczych zmian w mechanizmach kierowania gospodarką. Na tym tle sekretarz KC omówił szeroko sprawy związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstw przemysłowych i samorządu pracowniczego.

Mówcy prezentowali stanowiska swoich organizacji partyjnych wobec reformy gospodarczej i rozwiązania szeregu złożonych kwestii związanych z funkcjonowaniem samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwie. W wystąpieniach dotyczących reformy gospodarczej do najważniejszych zadań — zdaniem dyskutantów — należy obecnie wszechstronne zapoznanie społeczeństwa z ideą reformy i jej szczegółowymi założeniami, jak również przygotowanie odpowiedniej kadry kierowniczej, na której spoczywać będzie zadanie wdrożenia reformy. Dyskutanci przedstawiali swe wnioski i uwagi z dotychczasowej działalności istniejących tymczasowych rad robotniczych.

Ciąg dalszy na str. 2

W Sejmie – o ustawie antyspekulacyjnej

WARSZAWA (PAP) — Specjalna podkomisja wyłoniona spośród członków sejmowej komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości oraz sejmowej komisji prac ustawodawczych pod przewodnictwem pos. Franciszka Sadurskiego (ZSL okr. wyb. Wrocław) obradowała 26 bm. nad rządowym projektem ustawy o zwalczaniu spekulacji.

Wniesiono poprawki do projektu wynikające z dyskusji, jaka toczyła się na niedawnym wspólnym posiedzeniu obu komisji. Stwierdzono m. in. konieczność ograniczenia działania ustawy w czasie, proponując aby obowiązywała ona do końca 1982 r. Właściwe funkcjonowanie ustawy wymaga również — zdaniem członków podkomisji — bardziej precyzyjnego określenia czynów, które kwalifikować ona będzie jako przestępstwo i wykroczenie. Członkowie komisji wypowiadali się również przeciwko przepadkowi pieniędzy zakwestionowanych u spekulantów jedynie na podstawie domniemania, że pochodzą one z takiej działalności. Opowiadając się za wprowadzeniem przyśpieszonego trybu postępowania sądowego w stosunku do spraw o przestępstwa spekulacyjne, podkomisja wnioskowała o ewentualne wprowadzenie zasady obowiązku obrony adwokackiej.

Nie brakuje pracy rolnikom

WARSZAWA (PAP) — Chłodna i deszczowa jest trzecia dekada sierpnia. 26 bm. przeważało zachmurzenie duże. Miejscami, głównie w południowo-zachodniej części kraju i na południu występowały przelotne opady deszczu. Deszcze te najbardziej utrudniają pracę żniwującym jeszcze rolnikom, a takich jest najwięcej w województwach północnych oraz w gminach podgórskich.

Z przerwami powodowanymi przez deszcze zbiera się w ostatnich dniach zboża w woj. słupskim, gdzie skoszono do tej pory około 77 proc. tych roślin. Najwięcej zbóż, bo ponad czwarta część pozostaje na polach w gminach północnych: Tuchomie i Ustka. W południowych mikroregionach tego województwa prace przy koszeniu zaawansowane są w przeszło 95 proc. Rolnikom omawianego regionu wystarczy więc kilka pogodnych dni na całkowite zakończenie żniw.

Nie brakuje pracy rolnikom, którzy zdołali zakończyć żniwa przed ostatnim pogorszeniem pogody. Trwają siewy rzepaku, które trzeba szybko kończyć. W Wałbrzyskiem obsiano rzepakiem 60 proc. planowanego areału. W wielu gospodarstwach indywidualnych zbierających zboża snopowiązałkami i innymi lżejszymi maszynami dokonuje się obecnie omłotów. Wzrasta skup ziarna z tegorocznych zbiorów, które dostarczane jest do Gminnych Spółdzielni i magazynów Państwowych Zakładów Zbożowych. W woj. częstochowskim PZZ mogą przyjmować w ciągu doby 850 ton zboża. W regionie tym skupiono dotychczas 8 tys. ton ziarna, to jest o 2 tys. mniej niż w roku ubiegłym. Rolnicy woj. wałbrzyskiego sprzedali państwu 40 tys. ton zboża.

W ostatnią fazę wkroczyły przygotowania do wykopków. Władze woj. gorzowskiego podjęły przedsięwzięcia organizacyjne, aby w razie potrzeby zapewnić gospodarstwom pomoc niezbędną dla sprawnego zebrania ziemniaków, buraków i pasz sprzątanych jesienią. Przy zbiorach jesiennych płodów uczestniczyć będzie młodzież szkolna oraz brygady z 30 zakładów pracy. Osoby, które wezmą udział w wykopkach uzyskają wynagrodzenie nie niższe od otrzymywanego w macierzystych zakładach pracy.

W północnych regionach kraju, gdzie siewy żyta rozpoczną się najwcześniej, na szeroką skalę wykonuje się zabiegi uprawowe na polach przeznaczanych pod tę roślinę.

Ciąg dalszy na str. 2

Komunikat Kancelarii Rady Państwa

Kancelaria Rady Państwa informuje, że w związku z licznymi prośbami kierowanymi do Rady Państwa o przedłużenie okresu konsultacji założeń do projektu ustawy o organach narodowych, pierwotny termin zgłaszania uwag do założeń został przesunięty o jeden miesiąc, tj. do 30 września br.

Uwagi prosimy kierować na adres: Kancelaria Rady Państwa, Warszawa, ul. Wiejska 8.

Apel Prymasa Polski – 30 dni spokoju

CZĘSTOCHOWA (PAP) — W Częstochowie na Jasnej Górze odbyły się dwudniowe uroczystości kościelne związane z świętem Matki Boskiej Częstochowskiej. Przybyło 150 pielgrzymek i tysiące osób indywidualnie. 26 bm. w uroczystościach uczestniczyli członkowie Episkopatu polskiego, przybyły z Rzymu kardynał Władysław Rubin, duchowieństwo, bracia i siostry zakonne z całej Polski.

Uroczystej Mszy Świętej pontyfikalnej przewodniczył kardynał Franciszek Macharski, a kazanie do wiernych wygłosił prymas Polski Józef Glemp.

Zwracając się do wiernych całego społeczeństwa polskiego Prymas Józef Glemp mówił o potrzebie odnowy moralnej. Dla usuwania kryzysu — stwierdził — niezbędna jest głęboka świadomość społeczna, jedność społeczeństwa w rozwiązywaniu codziennych spraw, z jakimi boryka się nasz naród. Można osiągnąć jedynie poprzez pracę i modlitwę. Narodowi polskiemu szczególnie potrzebny jest spokój. Nawiązując do zbliżającej się rocznicy tragicznego Września, Prymas Polski zwrócił się do całego społeczeństwa o 30 dni spokoju i pracy bez napięć.

W czasie uroczystości odnowiono Apel Jasnogórski.

Iran żąda ekstradycji

TEHERAN, PARYŻ (PAP) — Radio Teheran nadało 25 bm. tekst noty, którą irańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało tego samego dnia ambasadzie francuskiej w Teheranie. Nota domaga się ekstradycji sprawców uprowadzenia irańskiego kutra rakietowego „Tabarzin" w dniu 13 sierpnia u wybrzeży Gibraltaru. Nota stwierdza, że niektórzy członkowie grupy winnej uprowadzenia kutra to „ludzie, którym Francja już udzieliła azylu politycznego, a więc podlegają konwencji o ekstradycji" podpisanej między obydwoma krajami. Irańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa również, że czterej członkowie załogi kutra, którzy przyłączyli się do komandosów, popełnili akt piractwa morskiego" według ustawodawstwa francuskiego, a więc także podlegają francusko-irańskiej konwencji o ekstradycji.

Nota irańska stwierdza, że jeśli rząd francuski popiera sprawiedliwość, Iran oczekuje, że winni będą mu wydani, aby zachować swobodę żeglugi na wodach międzynarodowych i aby ta sprawa nie stworzyła precedensu dla dalszych aktów piractwa międzynarodowego".

Zdaniem Czytelników

Jeszcze o podwyżkach i rekompensatach

Zapowiedź podwyżki cen na pieczywo oraz wyroby zbożowo-mączne i ryż spotkała się ze zrozumiałym zainteresowaniem całego społeczeństwa. Dowodem tego liczne dyskusje, których echo pobrzmiewa w wypowiedziach naszych czytelników, zamieszczanych poniżej.

JANUSZ FIDLER — dyżurny inżynier ruchu z Zakładu Energetycznego w Białymstoku, członek NSZZ „Solidarność":

— Zmiana cen była konieczna. Mam jednak pewne zastrzeżenia jeśli chodzi o gatunki pieczywa. Albo weźmy przykładowo mąkę „wrocławską" i „poznańską". Poprzednio cena między nimi była wyraźnie zróżnicowana. Przedstawiona obecnie propozycja sprowadza różnicę tylko do złotówki. Nie wiem czym się tutaj kierowano. W moim przekonaniu mąka „wrocławska" jest zdecydowanie lepsza.

Jeśli chodzi o rekompensatę, uważam, że należy bardziej wyraźnie preferować osoby mniej zarabiające.

HANNA ŚWIERŻEWSKA — pracownica Centrali Międzymiastowej w Białymstoku:

— Zaproponowana podwyżka cen pieczywa jest słuszna. Była nawet konieczna, zwłaszcza w zestawieniu z cenami zboża. Czy rekompensata okaże się wystarczająca, będzie można przekonać się już po miesiącu, a najpóźniej po dwóch.

KRZYSZTOF JAGOSZEWSKI — działacz młodzieżowy z Łomży:

— Proponowane podwyżki cen najbardziej uderzą w młode pokolenie, stawiające dopiero pierwsze samodzielne kroki w nowym życiu. Stąd też odczuwamy duży niesmak w związku z faktem nieskonsultowania podwyżek z organizacjami młodzieżowymi. Nie sądzę, by tydzień czasu na konsultację społeczną, po opublkowaniu propozycji w prasie — wystarczył.

ZBIGNIEW KRZEMIŃSKI — pracownik hufca OHP, Suwałki:

— Ludzie na tę podwyżkę czekali już dawno, bo każdy myśli, że dzięki temu będzie wreszcie coś w sklepach.

Ciąg dalszy na str. 2

Demonstracja w Waszyngtonie przeciwko wyścigowi zbrojeń.

CAF—PI

Dlaczego porywane są polskie samoloty?

BERLIN ZACH. (PAP) — Dziennik „Die Wahrheit" — organ zachodnioberlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności zamieścił komentarz redakcyjny na temat serii uprowadzeń polskich samolotów do Berlina Zachodniego. Zdaniem dziennika, przyczyną tych aktów piractwa powietrznego jest zbyt łagodne traktowanie porywaczy przez władze zachodnioberlińskie. „Die Wahrheit" podkreśla w tym kontekście, że „starania władz polskich o ekstradycję porywaczy wciąż napotykają — mimo umów międzynarodowych — opór senatu i organów sprawiedliwości", a ponad to „tutejsi sędziowie ferują śmiesznie niskie wyroki". Postępowanie takie — stwierdza dziennik — oznaczać może tylko „zaproszenie dla potencjalnych porywaczy do przyjęcia kursu na Berlin Zachodni".

W zakończeniu „Die Wahrheit" podkreśla konieczność położenia kresu temu „faktycznemu dopingowi do terroryzmu powietrznego".

Niedawno na adres wrocławskiego Oddziału PCK dotarła partia 20 ton odżywek, które są darem Czerwonego Krzyża z Republiki Federalnej Niemiec. Artykuły te przeznaczone są dla pensjonariuszy domów pomocy społecznej i podopiecznych PCK.

NA ZDJĘCIU: wyładunek odżywek.

CAF — Adam Hawałej — telefoto

Mobilizacja w Angoli

LUANDA (PAP) — W odpowiedzi na agresję RPA na Angolę ministerstwo obrony tego kraju zarządziło mobilizację sił zbrojnych. Jak informuje angolska agencja prasowa (ANGOP), wszyscy żołnierze i oficerowie trzech rodzajów broni oraz wszyscy rezerwiści otrzymali rozkaz stawienia się w swoich jednostkach w ciągu 48 godzin.

Sytuacja w południowej części kraju jest bardzo groźna po wkroczeniu tam we wtorek rano 2 kolumn pancernych i zmasowanych nalotach bombowców RPA. Trwają zaciekłe walki angolskich sił zbrojnych z najeźdźcą, który wtargnął daleko w głąb terytorium republiki. Jak stwierdza komunikat ministerstwa obrony, jedna z kolumn, złożona z 32 czołgów i 82 innych pojazdów wojskowych zajęła miasto Catequero położone 150 km. od granicy.

W siedzibie ONZ rozpowszechniono list prezydenta Angoli Jose Eduardo dos Santosa, który domaga się podjęcia przez ONZ odpowiednich kroków w celu powstrzymania agresji.

Napaść RPA na Angolę wywołała zaniepokojenie światowej opinii publicznej, która obawia się powstania w tej części kontynentu zarzewia krwawej wojny.

Rewizjonistyczna wystawa ziomkostwa Pomorzan w Berlinie Zachodnim

BERLIN ZACHODNI (PAP) — W galerii „Domu Niemieckiego" w Berlinie Zachodnim została otwarta wystawa „Co to jest Pomorze?", zorganizowana przez tamtejszą grupę ziomkostwa Pomorzan. Ekspozycja ta, o jednoznacznie rewizjonistycznej wymowie, przedstawia Pomorze jako terytorium przynależne do Niemiec — wykazuje to mapa, na której brak jest granic państwowych Polski i NRD, a wszelkie nazwy geograficzne występują w języku niemieckim. Wyraźnie antypolskie akcenty zawiera prezentowany fragment artykułu w „Pommersche Zeitung" — organie prasowym ziomkostwa. W chronologicznym zestawie ważniejszych wydarzeń z historii Pomorza rok 1945 określony jest jako „najnieszczęśliwszy w historii Niemiec". Zaakcentowany jest fakt „wypędzenia 1,9 mln Pomorzan z ojczyzny" i „podporządkowania" regionu częściowo „administracji PRL", a częściowo „tzw. NRD". Oprócz wystawy, czynnej do 18 września br., ziomkostwo Pomorzan organizuje w dniach 14—20 września br. „Pomorski tydzień kulturalny" w ramach obchodów rewizjonistycznego „dnia ojczyzny". Wszelkie imprezy zawarte w programie są jednoznacznie nakierunkowane na zaakcentowanie praw niemieckich do „terenów wschodnich".

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie przeważnie duże, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 14—18 st., minimalna 5—7 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, północny.

JUTRO — miejscami możliwe opady. Nadal chłodno.

DZIŚ imieniny: Józefa i Kalasantego. (ska)

Posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej

Żebyśmy mieli co jeść

WARSZAWA (PAP) — 26 bm. na kolejnym plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarki Żywnościowej, omówiono problemy dotyczące rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w latach 1981—85 oraz harmonogram realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR w tej dziedzinie. W obradach, którym przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów **Roman Malinowski**, uczestniczyli sekretarze: KC PZPR — **Zbiniew Michałek** i NK ZSL — **Ryszard Nowak.**

Podstawą dyskusji na posiedzeniu Rady stał się wstępny projekt założeń i celów rolnictwa i gospodarki żywnościowej w bieżącym 5-leciu. Przedstawione w nim kierunki działań i zadania produkcyjne zdeterminowane są skutkami głębokiego nieurodzaju w rolnictwie w ostatnich latach, czego następstwa obecnie tak drastycznie odczuwamy, a w znacznym stopniu odczuwać będziemy również przez najbliższe lata. Musiano też uwzględnić konieczność wydatnego ograniczenia importu zbóż i zmniejszenia w bieżącym 5-leciu ujemnego salda handlu zagranicznego w zakresie produktów rolno-spożywczych. Mając na względzie te podstawowe i inne czynniki, przedstawiono projekt w dwóch wariantach.

Charakteryzując w największym skrócie wariant pierwszy — należy stwierdzić, iż założono w nim uzyskanie w 1981 r. nawożenia minimalnego w wysokości 220 kg NPK na jeden hektar. Przy takim nawożeniu można z dużym prawdopodobieństwem przewidywać osiągnięcie pod koniec tej 5-latki plonów zbóż ok. 29 q z 1 ha. Zważywszy na potrzebę ograniczenia ich importu co najmniej o połowę przy równoczesnym powiększeniu pow. krajowych zasiewów zbóż do ok. 8,2 mln ha — moż-

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Łomży

Nad problemami rolnictwa i oświaty

Pierwszym punktem obrad Egzekutywy KW PZPR w Łomży, w której uczestniczyli również członkowie Prezydium WK ZSL, były sprawy związane z akutalną sytuacją rolnictwa i gospodarki żywnościowej w województwie.

Stwierdzono, że analiza spisu lipcowego wykazała zahamowanie tendencji spadkowych w pogłowiu wszystkich gatunków zwierząt.

Wiele mówiono również na temat gospodarki paszowej. Stwierdzono, że wszystkie mieszalnie w województwie przygotowane są do kampanii. Należy jednak zastanowić się nad możliwością uruchomienia produkcji najpotrzebniejszych pasz przez samych rolników, zaopatrując sieć detaliczną GS w potrzebne do produkcji komponenty, m.in. w „Provit".

Należy również poczynić niezbędne starania w kierunku uruchomienia prywatnych młynów. Sprawą tą zainteresował się WZKiOR, który przeprowadzi rozeznanie w tej sprawie i doprowadzi do pomyślnego wprowadzenia w życie tej inicjatywy.

W drugim punkcie posiedzenia Egzekutywa oceniła stan przygotowań szkół i placówek oświatowo-wychowawczych do nowego roku szkolnego. Najbardziej palącymi problemami w tej chwili jest zaopatrzenie szkół w węgiel oraz w podręczniki, zeszyty i pomoce naukowe.

Znaczne zmiany zajdą w sieci szkolnictwa podstawowego. W br. uczyć się w nich będzie ponad 46,6 tys. dzieci i młodzieży. Do klasy pierwszej przyjdzie 6259 uczniów — o 249 więcej niż w ub. roku szkolnym. Nowa sieć szkolna jest bardziej dostosowana do sytuacji demograficznej i życzeń mieszkańców wsi. O 40 proc. zmniejszona zostanie liczba uczniów dowożonych na zajęcia.

(kłos)

wiadomości dnia

Spotkanie Genscher — Siemionow

▲ *BONN — Minister Spraw Zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher spotkał się w środę z ambasadorem ZSRR w Bonn, Władimirem Siemionowem. Tematem rozmowy był problem amerykańsko-radzieckich negocjacji w sprawie broni eurostrategicznych (m. in. radzieckich rakiet SS-20 i amerykańskich Pershing-2). Informację tę podał rzecznik zachodnioniemieckiego MSZ.*

Obrady OWP

▲ *BEJRUT — Pod przewodnictwem Jasera Arafata w Bejrucie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, w którym uczestniczył przewodniczący Rady Narodowej Palestyny (parlamentu palestyńskiego), Chalid al-Fahum. Omówiono rozwój wydarzeń na południu Libanu w związku z koncentracją wojsk izraelskich i manewrami armii izraelskiej na obszarach bezpośrednio przylegających do granicy libańskiej. Komitet Wykonawczy OWP stanowczo potępił represje władz okupacyjnych wobec Palestyńczyków żyjących na ziemiach pod zaborem izraelskim.*

Akcja separatystów w Manipurze

▲ *DELHI — Propekińscy separatyści z „Armii Ludowo-Wyzwoleńczej" dokonali kolejnej akcji terrorystycznej w indyjskim stanie Manipur. Terroryści podłożyli bombę w budynku szkoły koło stolicy tego stanu — Imphalu. Jak informuje agencja UNI, w wyniku wybuchu 3 uczniów zostało ciężko rannych. Manipur leży w północno-wschodniej części Indii. Separatyści, którzy otrzymują broń z Chin oraz przechodzą przeszkolenie na terenie ChRL, dążą do oderwania Manipuru od Indii.*

Strajki głodowe

▲ *MADRYT — 90 więźniów z hiszpańskiego więzienia w Puert de Santa Maria w prowincji Kadyks skazanych pod zarzutem przynależności do separatystycznej organizacji ETA, rozpoczęło we wtorek strajk głodowy. Domagają się przetransportowania do więzień w Kraju Basków.*

Dewaluacja korony islandzkiej

▲ *REYKJAVIK — Jak informuje centralny Bank Islandzki, tutejsza waluta — korona została z dniem 26 bm. zdewaluowana o 4,76 proc. Posunięcie to ma na celu ochronę eksportu islandzkiego, który ostatnio ucierpiał wskutek wzrostu pozycji dolara.*

Straty na plantacjach kawy

▲ *BUENOS AIRES — 140 milionów drzew kawowych zniszczyły przymrozki w brazylijskim stanie Parana — jednym z głównych ośrodków dostarczających tego cennego artykułu eksportowego. Straty szacuje się na ok. 500 mln dolarów. W związku z tym przewiduje się, że w przyszłym roku w Paranie zbiory kawy wyniosą zaledwie 30 proc. zbiorów, jakie uzyskiwano tam zazwyczaj każdego roku.*

Sygnały o gospodarce

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Tworzyw i Farb „Plastofarb" w Mikołowie, podległe mu przedsiębiorstwa notują spadek produkcji. Zaniechano wytwarzania niektórych rodzajów lakierów, klejów i folii. Oprócz trudności energetycznych brakuje wielu importowanych składników: żywic, kauczuku, mikrotalku itd. dla których nie ma krajowych zamienników.

A może nie wie prawica co czyni lewica — może są jednak w kraju zamienniki?

*

Wszystkich osiem bloków elektrowni „Dolna Odra" koło Gryfina zostało poddanych różnego rodzaju remontom. Ostatnie mają zakończyć się 4 października. Jest więc szansa, że zimą nie zawiodą. Siłownia nie zgromadziła jeszcze pełnego zapasu węgla — brakuje 320 tys. ton. Ze Śląska do Gryfina bardzo daleko, warto o tym pamiętać przed mrozami, bo wtedy z transportem może być różnie...

*

Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Unia" w Grudziądzu ograniczyła rozmiary produkcji ciężkich maszyn i narzędzi na rzecz lżejszego sprzę-

Ciąg dalszy na str. 2

Drugi dzień obrad „Solidarności"

GDAŃSK (PAP) — 26 bm. w Gdańsku z udziałem Lecha Wałęsy kontynuowane są obrady Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność". W dalszym ciągu omawiane są najaktualniejsze w tej chwili problemy i tematy działania związku.

Podczas przerwy w obradach prowadzonych przy drzwiach zamkniętych, rzecznik prasowy KKP — Janusz Onyszkiewicz poinformował gdańskiego korespondenta PAP, iż Prezydium KKP w podjętej uchwale wystosowało apel do drukarzy Olsztyńskich Zakładów Graficznych, by niezwłocznie zawiesili decyzję proklamowanego strajku okupacyjnego i wznowili wydawanie „Gazety Olsztyńskiej", a zaistniałe problemy próbowali rozwiązać innymi sposobami, nie osłabiającymi zwartości związku.

Ponadto prezydium KKP — jak poinformował rzecznik prasowy KKP — wysłało do Radomia na rozmowy z przedstawicielami rządu, dla zażegnania zaistniałego tam konfliktu — swego delegata, Stanisława Wądołowskiego.

Podczas gdańskich obrad Prezydium KKP NSZZ „Solidarność" poruszono także zagadnienia roli, jaką spełniać powinny środki informacji jakimi dysponuje obecnie związek. Proponowano aby scentralizować propagandę związkową, powołując np. radę programową d/s prasy związkowej złożonej z przedstawicieli poszczególnych regionów. Zastanawiano się również nad podjęciem skutecznych działań na rzecz szybszego reagowania na krytykę, jakiej poddawana jest „Solidarność" przez publikatory rządowe.

Na godziny popołudniowe przewiduje się też wypracowanie stanowiska w sprawach reformy gospodarczej, ustawy o przedsiębiorstwie oraz ustawy o samorządzie pracowniczym.

Nr 171 (9428) 27.VIII.1981 r.

Jak ustabilizować gospodarkę

Ciąg dalszy ze str. 1

Podkreślano konieczność precyzyjnego określenia roli organizacji partyjnych w nowych, zreformowanych, samodzielnych, samorządnych i samofinansujących się jednostkach gospodarczych. Wielu dyskutantów wskazywało na potrzebę szybkiego uchwalenia przez Sejm ustawy o samorządzie. Zgłaszano propozycje poprawek do projektu rządowego;

Podkreślano, że samorząd pracowniczy powinien kojarzyć interes ogólnospołeczny z interesami i aspiracjami załogi przedsiębiorstwa. W działaniach służących opracowaniu ostatecznej wersji odpowiednich ustaw ważne miejsce przypada organizacjom partyjnym zakładów pracy. Samorząd pracowniczy powinien być wyposażony w kompetencje umożliwiające mu współdecydowanie we wszystkich najważniejszych problemach dotyczących funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstwa. Funkcję operatywnego realizatora podejmowanych przez samorząd decyzji winien spełniać dyrektor przedsiębiorstwa. Mówiąc o tych sprawach wielu dyskutantów podkreśliło, że dyrektora powoływać powinien organ założycielski przedsiębiorstwa w uzgodnieniu z radą pracowniczą. Pełnomocnik rządu do spraw reformy gospodarczej min. Władysław Baka poinformował o zamiarze powołania w każdym zakładzie zespołu do spraw reformy gospodarczej. Zwrócił się też z prośbą do I sekretarzy o pomoc w tworzeniu takich zespołów.

Podsumowując naradę I sekretarz KC Stanisław Kania zwrócił uwagę na potrzebę umacniania wysokiej pozycji organizacji partyjnych wielkich zakładów przemysłowych, organizacji, które powinny być siłą partii. Zwracając się do zgromadzonych Stanisław Kania powiedział m.in.: „Miejcie ambicje torowania drogi wszystkiemu, co służy lepszemu funkcjonowaniu Waszych zakładów, co umacnia pozycję partii, co sprzyja opanowywaniu kryzysu społeczno-gospodarczego".

I sekretarz KC zwrócił również uwagę, iż jednym z zadań pracy partyjnej w najbliższym okresie jest przyswojenie przez wszystkie organizacje dorobku Zjazdu, jego programu. Bardziej niż kiedykolwiek potrzeba nam różnych inicjatyw podejmowanych przez organizacje partyjne, inicjatyw, które świadczyłyby, iż przeszliśmy do ofensywy politycznej.

Stanisław Kania podkreślił, iż dobrze usytuowany w przedsiębiorstwie samorząd załogi może być czynnikiem sprzyjającym wdrażaniu reformy, sprzyjać inicjatywie załogi, przyczyniać się do rozwoju gospodarczego.

Nawiązując do sytuacji w kraju, do działalności ekstremistycznych nurtów w „Solidarności", Stanisław Kania potwierdził, iż linia partii zorientowana jest na porozumienie społeczne. Ale muszą być stosowane środki odpowiednie do zagrożeń socjalizmu, bo takie zagrożenie równe jest zagrożeniu niepodległego bytu Polski. (PAP)

Nie brakuje pracy rolnikom

Ciąg dalszy ze str. 1

nę. Natomiast w województwach zachodnich i centralnych niebawem rozpoczną się siewy jęczmienia ozimego. Ziarno tego zboża dostarczane jest do odbiorców i punktów dystrybucyjnych. Centrala Nasienna przygotowała w tym roku ok. 20 tys. ton kwalifikowanego ziarna jęczmienia ozimego. Żyta na tzw. planową wymianę rolnicy otrzymają w tym roku z Centrali Nasiennej ok. 132 tys. ton. Prace przy przygotowywaniu kwalifikowanych nasion tego zboża prowadzi się z blisko 3-tygodniowym wyprzedzeniem w porównaniu do roku ubiegłego. W pierwszej kolejności Centrala Nasienna dokonuje przerzutów ziarna siewnego między województwami. Liczącymi się dostawcami nasion dla innych województw są rolnicy z terenu Wielkopolski. Nadwyżki nasion mają też województwa koszalińskie i olsztyńskie.

Ziarno dostarczane przez Centralę Nasienną pokrywa ok. 1/3 potrzeb siewnych rolnictwa. Ważne więc jest, aby rolnicy używający własnych nasion do siewu dokonali oceny ich siły i energii kiełkowania. Wykonują to na zlecenie stacji oceny nasion. Pełna orientacja o wartości siewnej własnego ziarna pozwoli właściwie ustalić normę wysiewu, a jest to niezbędne dla uzyskania należytego zagęszczenia roślin w łanie, decydującego o dobrym plonowaniu w roku przyszłym.

Jeszcze o podwyżkach i rekompensatach

Ciąg dalszy ze str. 1

Pieczywo i chleb już dawno powinny podrożeć, a proponowane ceny całkiem nie są wygórowane. Jak długo w końcu można do chleba dokładać. Może wreszcie w domach zacznie się go szanować. Wpłynie to chyba również na jego jakość. Już teraz piekarnie nie mogą nadążyć, a chleb żeby był dobry, musi w piecu poleżeć. Myślę, że także rekompensaty są wystarczające.

BRONISŁAWA SIEJCZUK — emerytowana rolniczka, woj. łomżyńskie:

— Nie można było już patrzeć na marnowanie pieczywa. Podwyżki w znacznym stopniu zapobiegną dalszemu rozprzestrzenianiu się tego hańbiącego zjawiska. Szkoda tylko, że tak późno podjęto decyzję w tej sprawie.

W rozładowaniu napięć na „chlebowym rynku" mogą mieć swój udział również gospodynie wiejskie. W wielu domach są jeszcze piece piekarnicze trzeba by tylko zaopatrzyć się w odpowiednią ilość mąki chlebowej i po prostu piec. Chleb wiejski ma przecież swoją markę. Wieś powinna go piec, chociażby dla swoich potrzeb.

Przykro nam — mieszkańcom wsi, gdy posądzani jesteśmy o masowe wykupywanie chleba i przeznaczanie go na karmę dla zwierząt. Osobiście nie znam takiego przypadku, a znam wszystkich mieszkańców naszej, liczącej prawie 250 gospodarstw wsi. Kupowaliśmy chleb w dużych ilościach, to prawda, ale tylko po to, żeby czas przeznaczony na wystawanie w kolejkach przeznaczyć na pracę w polu i nie jeździć zbyt często po zakupy do Łomży. Za to, że tak ciężko pracowaliśmy, by zebrać jak najwięcej surowca na nowy chleb, jedząc bardzo często czerstwy — teraz nam się odpłacają mieszkańcy miast takimi pomówieniami...

JAN SOKOŁOWSKI — rolnik indywidualny, wieś Wiżajny:

— Podwyżka jest potrzebna, ale chyba za wysoka jak się porówna cenę kilograma zboża i kilograma chleba. W ogóle podwyżki są potrzebne, żeby nie było spekulacji, ale trzeba też podnieść ceny skupu. To prawda, że część rolników kupowała chleb zamiast paszy, ale przecież ten chleb wracał do ludzi jako mięso wieprzowe, albo drób. A jak mi trzeba chleba, to go upiekę. Tylko że robię to rządko, bo do młyna muszę jechać 16 km i jeszcze stać w kolejce.

TADEUSZ ZWIERZYŃSKI — kierownik piekarni WSS Społem, Suwałki:

— Moim zdaniem podwyżka cen pieczywa powinna być już dawno, jeszcze 2—3 lata temu. Przypuszczam, że aktualne ceny zmniejszą popyt na chleb i pieczywo i w związku z tym będę miał możliwość poprawienia jego jakości. Pieczywo jest za tanie w porównaniu z cenami paszy i zwiększało to jego wykup. Aktualnie moce produkcyjne piekarni są maksymalnie wykorzystane i dlatego także asortyment pieczywa jest niewielki. Przydała więc by się w Suwałkach chociaż piekarnia typu pawilonowego.

Rekompensaty powinny być nie jak proponowane — jednolite, ale zróżnicowane w zależności od wysokości zarobków.

Strajk olsztyńskich drukarzy

OLSZTYN (PAP) — Pomimo apelu Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność" o przerwanie strajku, olsztyńscy drukarze opowiedzieli się za jego kontynuowaniem. W referendum ogłoszonym przez pracowników pierwszej i drugiej zmiany 315 osób poparło taką decyzję, 51 było przeciw i jedna wstrzymała się od głosu. 27 bm. rano — jak zapowiedział rzecznik prasowy strajkującej załogi — staną wszystkie wydziały drukarni.

Próby mediacji podjęli się olsztyńscy posłowie na Sejm.

Z procesu przywódców KPN

WARSZAWA (PAP) — 26 bm. był kolejnym dniem toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesu członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej: Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka.

Po wielodniowych wyjaśnieniach L. Moczulskiego nt. okoliczności oraz tła politycznego powstania i działania KPN, sąd przystąpił do zadawania oskarżonemu pytań. Dotyczą one m. in. sposobu rozumienia przez L. Moczulskiego różnych sformułowań zawartych w materiałach konfederacji, pochodzenia tych dokumentów oraz spraw związanych z programem politycznym i wynikającym z niego działaniem KPN.

L. Moczulski zgłosił wniosek o włączenie do dowodów kilku pism i dokumentów.

Prasa „Solidarności"

WARSZAWA (PAP) — Po roku od wydarzeń, w których narodził się NSZZ „Solidarność", związek wydaje siedem tygodników i jeden dwutygodnik. Zasięg ogólnopolski ma tygodnik „Solidarność" ukazujący się w 24-stronicowej objętości, w nakładzie półmilionowym. Ponadto ukazują się tygodniki związku o charakterze regionalnym: szczecińska „Jedność" (100 tys. egz.), „Odrodzenie" (100 tys.), „Solidarność-Jastrzębie" (50 tys.), „Solidarność-Niezależne Słowo", „Solidarność Ziemi Płockiej", „Sierpień - 80" oraz dwutygodnik Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Poligrafii „Kwadrat".

Trudno ustalić dokładnie, ile jest stałych biuletynów i innych wydawnictw powielaczowych o charakterze wewnątrzzwiązkowym; są one bowiem wydawane przez ogniwa regionalne „Solidarności" poza obiegiem oficjalnym. Szacuje się, że jest to w sumie kilkaset tytułów.

Nikt też nie prowadzi statystyki audycji radiowych i telewizyjnych, dyskusji, paneli i spotkań, w których przedstawiciele „Solidarności" prezentują opinii publicznej stanowisko związku wobec istotnych problemów społecznych i gospodarczych. Udział reprezentantów największego związku zawodowego jest na ogół zasadą w tego rodzaju dyskusjach transmitowanych przez najbardziej masowe środki przekazu.

Wykryto sprawców zbezczeszczenia pomnika żołnierzy radzieckich w Piotrkowie Trybunalskim

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI (PAP) — Jak o tym informowaliśmy — w nocy z 30 czerwca na 1 lipca br. w Radomsku (woj. piotrkowskie) został zbezczeszczony pomnik żołnierzy radzieckich znajdujący się na tamtejszym cmentarzu komunalnym. Pomnik doprowadzili do pierwotnego stanu oburzeni pracownicy radomszczańskich zakładów pracy.

Milicja wszczęła energiczne dochodzenie. Z KW MO w Piotrkowie skierowano do Radomska 9-osobową grupę operacyjno-śledczą. Ustaliła ona krąg kilkudziesięciu podejrzanych. Część z nich poddano ścisłej obserwacji. W czasie gdy toczyło się dochodzenie, 11 sierpnia br. doszło do pamiętnej próby porwania samolotu PLL Lot lecącego z Katowic do Warszawy. Porywaczem, który sterroryzował nożem pasażerkę, okazał się mieszkaniec Radomska Andrzej Szymczyk (ur. 1963 r. zam. w Radomsku, bez stałego miejsca pracy). Aresztowany on został przez Komendę Stołeczną MO. Z KW MO w Piotrkowie natychmiast skierowano tam sygnał, że niedoszły porywacz jest też podejrzany o profanację pomnika. W toku przesłuchania przyznał się on do tego czynu. Miał on być „atutem" w pertraktacjach w sprawie azylu politycznego. A. Szymczyk wskazał też na współudział Roberta S. zam. w Radomsku, ucznia 3 klasy Zawodowej Szkoły Elektrycznej. On również w czasie przesłuchania przyznał się do uczestnictwa w zbezczeszczeniu pomnika.

Andrzej Szymczyk nadal przebywa w areszcie w Warszawie, natomiast wobec Roberta S. prokurator wojewódzki w Piotrkowie zastosował areszt.

Za granicą o Polsce

Bieżące doniesienia zagranicznych agencji informacyjnych i prasy na temat Polski dotyczą przede wszystkim strajku komunikacji miejskiej w Radomiu. Inne tematy zagranicznych doniesień to: spotkanie przedstawicieli związków branżowych w Ostrowcu, wizyta Stanisława Kani w Poznaniu, obrady KKP NSZZ „Solidarność" i problem dostępu związku do środków masowego przekazu oraz ogniska konfliktów w różnych regionach Polski.

Agencja AFP omawiając ogólną sytuację w naszym kraju stwierdziła, że „w Polsce mnożą się lokalne konflikty, co sprawia, iż przywódcy „Solidarności" nie nadążają za inicjatywami ogniw lokalnych". Zdaniem AFP, inicjatywą tego typu, która może mieć najpoważniejsze konsekwencje, jest zapowiedziane przez „Solidarność" referendum w Hucie Katowice.

Dziennik „Les Echos" po przeanalizowaniu konfliktów, jakie wystąpiły ostatnio, bądź zarysowały się w Polsce doszedł do wniosku, że „polityka dialogu i porozumienia społecznego, prowadzona od lata 1980 r. wydaje się coraz bardziej zagrożona".

Brytyjski „Guardian" zamieścił komentarz Helli Pick pt. „Los zagrożony wojną słów". Autorka nawiązuje do zbliżającego się zjazdu „Solidarności". Jej zdaniem, „będzie to ważne wydarzenie, choć może ono także sprowokować kolejny kryzys — przynieść nowe wyzwanie wobec partii i doprowadzić do wewnętrznej konfrontacji między umiarkowanymi w „Solidarności", a bardziej bojowymi elementami pragnącymi otwarcie wykorzystywać związek, jako opozycję polityczną".

Zachodnioniemiecki tygodnik „Der Spiegel" nawiązuje do radzieckiej pomocy dla Polski w kontekście wyników rozmów Stanisława Kani i Wojciecha Jaruzelskiego z przywódcami radzieckimi na Krymie.

W artykule czytamy: „Mimo iż oficjalne dane statystyczne przyjmowane są sceptycznie przez spory odłam społeczeństwa, Związek Radziecki rzeczywiście udzielał i udziela swemu trudnemu sprzymierzeńcowi znacznej pomocy gospodarczej.

Według ocen ekspertów zachodnich, najnowszy kryzys w Polsce kosztował do tej pory ZSRR co najmniej 4 mld rubli, tj. ok. 12 mld marek zachodnioniemieckich.

Problematykę tę podejmuje w nieco szerszym kontekście amerykański „Christian Science Monitor" w artykule pt. „Wschód i Zachód podają rękę rozrzutnej Polsce". Dziennik pisze m. in.: „Nieczęsto Zachód może zgodzić się ze Związkiem Radzieckim w swych oświadczeniach. Biuro Polityczne KC KPZR skierowało do wschodnioeuropejskich sojuszników ostrzeżenie przed nadmiernym zadłużeniem w krajach kapitalistycznych. Ostrzeżenie to mogłoby być z równym powodzeniem i pożytkiem wystosowane z Waszyngtonu, Bonn, bądź Paryża".

„Christian Science Monitor" pisze następnie o wspólnej (dla Wschodu i Zachodu) potrzebie długofalowej, rozsądnej pomocy dla Polski i podkreśla, że obie strony zmierzają na szczęście w tym samym kierunku. Dziennik wskazuje na przełożenie przez Związek Radziecki spłat polskiego zadłużenia.

„Christian Science Monitor" nawiązuje też do stanowiska Zachodu, pisząc, że „RFN i inni kredytodawcy mają słuszność, łącząc swoją pomoc dla Polski z międzynarodowym funduszem walutowym, które to posunięcie narzuci Polsce dyscyplinę finansową".

Sygnały o gospodarce

Ciąg dalszy ze str. 1

tu oraz części zamiennych. W rezultacie przez 7 miesięcy br. dostarczono rolnictwu o 1000 pługów dwuskibowych i 700 kultywatorów więcej niż przed rokiem. Nie przynosi natomiast jak dotąd rezultatów — pisze toruński korespondent PAP, red. Emil Marczuk — akcja podjęcia produkcji podobnych narzędzi w stu innych przedsiębiorstwach, które zwróciły się do grudziądzkiej fabryki o udostępnienie odpowiedniej dokumentacji.

*

Fabryka Mebli w Krośnie przekroczyła w tym roku dość znacznie plan produkcji — o 6,8 mln zł. Wyprodukowała dodatkowo ponad 100 zestawów mebli kuchennych, ponad 1000 szafek pod zlewozmywaki i 2,5 tys. taboretów kuchennych. Osiągnięciom sprzyja dobra współpraca z Zakładami Płyt Wiórowych w Jaśle, które są głównym dostawcą płyt laminowanych.

*

Szczecińska „Dana" przygotowała na jesień i zimę nową kolekcję 70 ubiorów dla pań, która znajdzie się w seryjnej produkcji we wrześniu. Zakłady te mają jednak zaległości w postaci 100 tys. ubiorów, spowodowane częstymi w tym roku przestojami w pracy. Były one wyrazem niezadowolenia kobiecej załogi z fatalnego zaopatrzenia sklepów. Plus dla „Dany" to znaczna aktywizacja eksportu do krajów kapitalistycznych.

*

Pierwsze 150 ton płatków ziemniaczanych z tegorocznych kartofli opuściło Zakłady Ziemniaczane w Słupsku. Fabryka wznowiła produkcję już 17 sierpnia, a więc znacznie wcześniej niż w ubiegłych latach, dzięki wcześniejszej wegetacji ziemniaków w tym regionie. Załoga pracować będzie w obecnym sezonie przetwórczym w systemie ciągłym — przez 3 zmiany i we wszystkie soboty i niedziele.

*

Podobnie jak w całym kraju, również we Wrocławiu dostawy mięsa nie pokrywają kartkowych przydziałów. We wrocławskich sklepach brakuje także kurczaków, choć jak informują miejscowe Zakłady Drobiarskie, mają one stałą nadwyżkę świeżych kurcząt. Drób trzeba zamrażać, a sklepy go nie zamawiają, bo twierdzą, że klienci wolą wieprzowinę i wołowinę.

Napięcie społeczne w Radomskiem trwa

RADOM (PAP) — W MKR NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska odbyła się 26 bm. konferencja prasowa na temat aktualnej sytuacji w regionie — związanej z trwającym impasem w pertraktacjach komisji rządowej z grupą negocjacyjną „Solidarności". Z odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wyłaniają się następujące sprawy, na których publicznym podkreśleniu zależy „Solidarności' radomskiej.

Należy przypomnieć, że pierwszy etap pertraktacji trwał od 24 kwietnia do 13 maja br. z przerwami. Rozmowy zostały zawieszone — zdaniem „Solidarności" — z winy głównie przewodniczącego komisji rządowej, który stosował rozmaite kruczki i wybiegi formalne.

Nie odpowiada rzeczywistości zarzut — zawarty w odpowiedzi komisji międzyresortowej do rozmów z MKR NSZZ „Solidarność" — o 5-miesięcznej bezczynności radomskiej „Solidarności", ponieważ właśnie w tym okresie spowodowała ona m.in. powołanie szeregu specjalistów, którzy opracowali program alternatywnego zagospodarowania obiektów budowanych dla KW MO przy ul. Dalekiej.

Odnośnie postulowanego przekazania materiałów dotyczących osób represjonowanych „Solidarność" uważa, iż ze względu na ochronę interesów osób, które złożyły odpowiednie oświadczenia i dokumenty, nie może uczynić tego w drodze korespondencyjnej, a jedynie podczas negocjacji.

MKR wykazała ustępliwość, rezygnując 24 bm. podczas rozmów z sekretarzem komisji rządowej Zbigniewem Piesiewiczem z warunku, jakim było prowadzenie pertraktacji w budynku klubu „Radomiak". Gdziekolwiek by jednak rozmowy te miały miejsce, konieczne jest zapewnienie transmisji audiowizualnej do położonej obok, odrębnej sali, tego bowiem domaga się społeczeństwo Radomia. Drugim warunkiem odwołania gotowości strajkowej jest zaprzestanie prowadzonego śledztwa w sprawie biuletynu „Radomski Czerwiec „76", MKR uważa, że zmiana na stanowisku przewodniczącego komisji mię dzyresortowej jest niezbędna.

Mówiono również o 1-godzinnym strajku komunikacji autobusowej w Radomiu 25 bm. Był on początkowo planowany na godziny przedpołudniowe, jednak ze względu na poczynania dyrekcji, „Solidarność" musiała przenieść początek na godz .16.00, co było bardziej dolegliwe dla pasażerów, niemniej większość z nich — zdaniem MKR — wykazała zrozumienie dla jej akcji.

Poruszono następnie sprawę poparcia akcji MKR przez „Solidarność" Zakładów Metalowych im. gen. Waltera. Obecni na konferencji przedstawiciele „Solidarności" z tych zakładów stwierdzili, że „Walter" co prawda nie wywiesił flag, ani innych atrybutów gotowości strajkowej, ale w pełni popiera dezyderaty MKR, czemu wyraz dano, ogłaszając zapowiedź strajku we wszystkich zakładach i oddziałach „Waltera" od godz. 8 28 bm., jeżeli rozmowy rząd—radomska „Solidarność" nie zostaną wznowione.

Przewodniczący MKR NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska Andrzej Sobieraj oświadczył, że strona związkowa gotowa jest do przystąpienia do dalszej dyskusji w każdej chwili, pod warunkiem zajęcia przez drugą stronę konstruktywnego stanowiska i posiadania przez nią odpowiednich kompetencji.

„Nadprzyrodzone" dzieci

PEKIN (PAP) — Jak podał dziennik „China Daily" pewna dziewczynka wiejska przyczyniła się do ujęcia złodzieja dzięki swemu wrodzonemu darowi „jasnowidzenia".

Wiadomość ta uzupełnia pokaźną listę podobnych przypadków wśród dzieci chińskich obdarzonych pozazmysłowymi zdolnościami. Dziennik cytuje również przypadek 13-letniego chłopca, uzdrawiającego chorych za pomocą dotyku. Chłopiec jest ponadto obdarzony „siłą magnetyczną", dzięki której może spowodować zakwitnięcie pęka narcyzów w ciągu 40 minut. Kwiaty rozwijają się pod wpływem intensywnego wzroku chłopca, który ma już na swym koncie stu kilkudziesięciu uzdrowionych chorych, w tym również własną matkę wyleczoną przez niego z przewlekłych dolegliwości neurologicznych. Chłopiec może ponadto obniżyć względnie podwyższyć ciśnienie krwi za pomocą dotknięcia.

Przypadki dzieci obdarzonych siłą ponadzmysłową zostały po raz pierwszy zacytowane przez oficjalną prasę chińską przed dwoma laty. Pisano wówczas o dwóch dziewczynkach z prowincji Syczuan, czytających zasłonięte teksty, zaś wiadomość o tym została wkrótce uzupełniona szeregiem innych podobnych.

„China Daily" podkreśla, że dziesiątki dzieci posiadają zdolność widzenia poprzez papier, plastyk, metale, a nawet ciało ludzkie — na zasadzie promieni X. Dzieci te obdarzone są ponadto umiejętnościami zapamiętywania ogromnej ilości liczb. Przypadki „niezwykłych" dzieci omawiane były podczas specjalnego sympozjum, które odbyło się w maju br.

Specjaliści z instytutu badań naukowych w Szanghaju od dłuższego czasu zastanawiają się nad szeregiem zjawisk związanych z dziedziną parapsychologii — jak do tej pory jednak nie zdołano do końca wyświetlić, na czym polegają umiejętności „niezwykłych" dzieci. Niektórzy badacze przypuszczają, że nie tylko oczy, ale również inne części ludzkiego ciała mogą posiadać zdolność postrzegania światła i kolorów. W tym celu na uniwersytecie w Pekinie poddano kilkoro dzieci obdarzonych „szóstym zmysłem" różnym testom, polegającym m. in. na rozróżnianiu pola magnetycznego i wykrywaniu promieni podczerwonych i ultrafioletowych. Natomiast w jednym ze szpitali w środkowych Chinach „niezwykłe" dzieci używane są do pomocy w stawianiu diagnozy w przypadkach złamań kończyn oraz chorobach wątroby.

Czy Reagan zmniejszy wydatki na zbrojenia?

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głąbiński pisze: Administracja Ronalda Reagana znajduje się pod wzrastającym naciskiem ekspertów gospodarczych postulujących zmniejszenie wydatków militarnych. Administracja ma zamiar realizować program 5-letnich zbrojeń przeznaczając na ten cel sumę 1,5 biliona dol. Eksperci dowodzą jednak, że bez obcięcia programu o sumę od 20 do 40 mld dol., administracji nie uda się w 1984 r. zrównoważyć bilansu państwa i zlikwidować występującego obecnie miliardowego deficytu.

Sprawa wydatków zbrojeniowych i ustawienia budżetu jest w tych dniach tematem kolejnej rundy narad administracji, jakie odbywają się w Los Angeles w Kalifornii, gdzie nadal przebywa prezydent Reagan. Do Kalifornii udali się w środę minister Obrony, Caspar Weinberger i dyrektor Biura Budżetowego, Stockman. Korespondenci prasy amerykańskiej obsługujący „Zachodni Biały Dom" twierdzą, że prezydent Reagan zgodzi się na pewne cięcia w budżetach Pentagonu planowanych na lata 83 i 84. Sądzi się, że administracja zdecyduje się na realizację relatywnie skromniejszej wersji programu MX, a więc programu budowy nowego typu rakiet międzykontynentalnych.

Do zmniejszenia wydatków na zbrojenia skłania administrację również wiadomość o tym, że wyniki gospodarcze tego roku będą dla USA najprawdopodobniej mniej korzystne, niż oczekiwano. Przede wszystkim nie udaje się opanować, wbrew zapowiedziom i optymistycznym przewidywaniom prezydenta, wysokiej nadal inflacji. Opublikowane dane za pierwsze półrocze br. wykazują, że inflacja w skali rocznej przekracza 15 procent, chociaż Reagan zapowiedział, że spadnie ona poniżej 10 proc.

Żebyśmy mieli co jeść

Ciąg dalszy ze str. 1

liwe byłoby w 1985 r. uzyskanie spożycia mięsa licząc na jednego mieszkańca kraju w wysokości ok. 65 kg. Inaczej mówiąc, powrócenie do poziomu spożycia mięsa w wysokości 74 kg z 1980 r. byłoby możliwe dopiero w przyszłym pięcioleciu.

Zrealizowanie założeń zawartych w drugim wariancie projektu programu miałoby zasadnicze znaczenie dla zwiększenia produkcji żywności, ale jest o wiele trudniejsze ze względu na obecny stan rozwoju naszej gospodarki, a zwłaszcza przemysłów wytwarzających środki na potrzeby rolnictwa. Niezbędne bowiem byłoby istotne zwiększenie dostaw środków ochrony roślin, a nawozów mineralnych do 250 kg NPK na 1 ha. Dzięki temu moglibyśmy jednak uzyskać przyrost plonów i zbiorów zbóż oraz pasz pozwalający na zapewnienie spożycia mięsa w wysokości 72 kg rocznie na jednego mieszkańca.

Rzecz jasna, niezbędne jest powiększanie produkcji żywności także poprzez inne działania. Do najważniejszych czynników należy zaliczyć poprawę zaopatrzenia rolnictwa nie tylko w nawozy, ale i inne przemysłowe środki produkcji, a równocześnie efektywniejsze wykorzystanie istniejących możliwości, w tym zwłaszcza ziemi i zasobów paszowych.

Kolejnym bardzo istotnym zadaniem jest istotne powiększenie nakładów na kompleks żywnościowy. Zaspokojenie podstawowych potrzeb wymaga wzrostu w bieżącej 5-latce nakładów na rolnictwo co najmniej o 8 proc. a na przemysł rolno-spożywczy o 40 proc.

Ustosunkowując się do tego projektu programu członkowie Rady zwracali szczególną uwagę na konieczność przyjęcia takich założeń, które tworzyłyby rzeczywiście program wychodzenia z kryzysu żywnościowego oraz wychodziły naprzeciw społecznym oczekiwaniom ludności.

Zdecydowanie opowiadano się za koniecznością stworzenia rolnictwu warunków gwarantujących uzyskanie wyższej produkcji, niż to założono w pierwszym wariancie projektu. Na tym tle wskazywano m. in. na możliwości powiększenia efektów produkcyjnych nawet w warunkach obecnych trudności i ograniczeń. Postulowano np. zmianę struktury nawożenia mineralnego tak, aby zwiększyć wysiew nawozów azotowych, a utrzymać na obecnym poziomie nawożenie fosforowe i potasowe. Jeżeli przemysł krajowy nie może zapewnić większych dostaw azotu, to należałoby się zastanowić, czy nie lepszym rozwiązaniem byłby ich import zamiast sprowadzanie z zagranicy tak wielkich ilości zbóż.

Zdecydowanie też trzeba zwiększyć skuteczność działania w przemysłach obsługujących rolnictwo. Nie można w nieskończoność borykać się z kłopotami wynikającymi np. z niedostatecznego zaopatrzenia rolnictwa w części zamienne. Ustalony na koniec 1983 roku termin rozwiązania tego problemu jest stanowczo zbyt odległy — stwierdzono.

Zgodnie ze zgłoszoną propozycją opracowania autorskich planów rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do roku 1985 przyjęto, że przygotowane zostaną dwa takie programy, a równocześnie powołany zespół roboczy będzie w oparciu o zgłoszone wnioski doskonalił projekt programu przedstawiony członkom Rady na obecnym posiedzeniu.

SPORT SPORT

AZS pokonany 2:1

Jagiellonia awansowała w PP

Wczorajszy mecz białostockiej Jagiellonii, rozegrany w ramach 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski potwierdził starą prawdę, że urok tych spotkań polega właśnie na zaciętej i ambitnej grze zespołów teoretycznie słabszych. W historii PP nie brakowało sensacyjnych zwycięstw małych, prowincjonalnych drużyn. Potentaci nie raz i nie dwa schodzili z boiska pokonani.

Tym razem ambicja była głównym czynnikiem pozwalającym AZS-owi z Białej Podlaskiej, grającemu na co dzień w klasie okręgowej, na prowadzenie przez 118 minut wyrównanej walki z III-ligową Jagiellonią. Po zaciętej grze wygrali ostatecznie budowlani 2:1 (0:1, 1:1). Obie bramki dla gospodarzy strzelił **Brewczyk** — w 72 i 118 min. Prowadzenie dla gości zdobył w 23 min. **Mroziewski.**

Spotkanie prowadził Grzesiuk z Białegostoku, a oglądało je ok. 2 tys. widzów.

Jagiellonia: Sowiński, Szalecki, Skowroński, Bartnowski, Dubowski, Leśniewski (od 70 min. Bitel), Czarniecki, Łukasiak, Piesecki (od 46 min. Brewczyk), Sieliwonik, Kołosowski.

Akademicy zaskoczyli gospodarzy zdecydowanymi atakami już od pierwszych minut spotkania. Zdekoncentrowana takim obrotem sprawy obrona Jagiellonii w 23 min. dopuściła do centry na własne pole karne. Nadbiegający Mroziewski pewnie skierował piłkę do bramki Sowińskiego. Gospodarze musieli więc zacząć odrabiać straty jeśli chcieli to spotkanie wygrać. AZS bronił wyniku. Desperackie ataki budowlanych grzęzły jednak w okolicach pola karnego AZS. Dokładnie pilnowani Kołosowski i Sieliwonik z trudem znajdowali w tej strefie miejsce na rozegranie piłki. Dopiero w 72 min. Brewczyk po centrze zdobył wyrównanie. Kibice uwierzyli, że mecz jest do wygrania.

Rozstrzygnięcie padło jednak dopiero dwie minuty przed końcowym gwizdkiem dogrywki. Przemarznięci kibice próbowali już zgadywać do której bramki będą strzelane rzuty karne. W 118 min. Czarniecki wykonywał rzut rożny, podał krótko do Sieliwonika i ten zacentrował na pole karne. Nadbiegający Brewczyk trafił tułowiem w piłkę i z bliska ulokował ją w siatce. Jagiellonia dopiero wtedy odetchnęła pewna awansu.

Pomimo zwycięstwa budowlani nie zachwycili, dostosowując się długimi momentami do gry gości. Białostoczanie nie potrafili wykazać swojej wyższości w grze zespołowej i nie zauważyli w przeciągu całego meczu tego, że z twardo i agresywnie walczącymi akademikami można wygrać jedynie po przyspieszeniu gry. Ciesząc się zatem z awansu Jagiellonii do następnej rundy PP sądzimy, że bez większego zaangażowania całego zespołu w grze o sukces będzie w niej trudno.

Pozostałe wyniki:

AKS Niwka — Piast Gliwice 0:1 (0:0).

Wisła Puławy — Avia Świdnik 0:1 (0:0).

Chrobry Głogów — Zagłębie Lublin 2:0 (2:0).

Polonia Łaziska — Górnik Knurów 3:1 (2:1).

Błękitni Kielce — Radomiak 2:0 (0:0, 0:0).

GKS Jastrzębie — Zagłębie Wałbrzych 1:2 (1:1).

II liga la

Prowadzą faworyci

Na białostockim Zwierzyńcu rozpoczęły się wczoraj pierwsze konkurencje tegorocznego pierwszego rzutu II ligi drużynowej la. Zarówno w konkurencjach kobiet jak i mężczyzn na bieżni, rzutniach i skoczniach dominowali faworyci. Po pierwszym dniu, wśród kobiet **prowadzi ekipa Olimpii Grudziądz** — 35 pkt. przed **Podlasiem** B-stok — 31 pkt., **Bałtykiem** Gdynia — 29 pkt., **Wilgą** Garwolin — 24 pkt., **LKS-em** Puck — 16 pkt., **SZS AZS** — 15 pkt., **Polonią** W-wa — 15 pkt., **WFS Łomża** — 12 pkt., **Spójnią** Gdańsk — 11 pkt., i **Hańczą** Suwałki — 10 pkt.

Wśród mężczyzn prowadzi Skra Warszawa — 70 pkt., przed **Gwardią** Olsztyn — 60 pkt., **AZS** Biała Podlaska — 54 pkt., **SZS AZS** B-stok — 27 pkt., **Polonią** W-wa — 26 pkt., **Olimpią** Grudziądz — 24,5 pkt., **Jagiellonią** — 23 pkt., **Spójnią** Gdańsk — 14,5 pkt i **WFS Łomża** — 2 pkt.

W konkurencjach kobiecych Podlasie ma spore atuty w biegach średnich i długich oraz w kuli (zwycięstwo wczoraj Salińskiej — 12,35). SZS AZS B-stok osłabiony w tym sezonie odejściem Krawczuk powinien odzyskać równowagę dopiero w II rzucie kiedy to wrócą do zespołu m.in. kontuzjowane Roszkowska (płotki) i sprinterka Tymińska. Do ciekawszych wyników pań pierwszego dnia należy zaliczyć: dysk — Olesiuk (SZS AZS) — 39,62, wzwyż — Gąbecka (Bałtyk) — 172, 800 m — Wysocka (Olimpia) — 2.07.67, 3 km — Mierzejewska (Bałtyk) — 10.07,61.

Wśród mężczyzn rywalizacja przebiega zgodnie z oczekiwaniami. Czwarta pozycja gospodarzy jest wykładnikiem aktualnych możliwości tej ekipy osłabionej brakiem kontuzjowanych — Supronia (płotki) i Gregorczuka (biegi długie). Do ciekawszych wyników pierwszego dnia należy zaliczyć — 510 cm w tyczce uzyskane przez Ślusarskiego, poza tym — 51,90 — Szparaka (Gwardia) na 400 m ppł, 48,87 — Mazurkiewicza (Skra) na 400 m, 57,68 w dysku — Andrzejewskiego (Gwardia), 18,46 — Kubzdyla (Gwardia) w kuli, 74,22 — Hrynkiewicza (AZS B. Podlaska) w oszczepie i 14.32,57 Orłowskiego (SZS AZS) na 5 km.

Dziś początek imprezy o godz. 9.30 (młot) i o godz. 1[illegible] — pozostałe konkurencje.

(ma[illegible])

I liga

Szombierki Bytom — Motor Lublin 5:1 (1:0); Stal Mielec — Górnik Zabrze 2:0 (0:0); Legia Warszawa — Ruch Chorzów 1:0 (0:0); ŁKS — Śląsk Wrocław 1:0 (1:0); Bałtyk Gdynia — Arka Gdynia 2:1 (1:1).

MAŁY LOTEK

I losowanie

1, 17, 25, 26, 27

II losowanie

5, 6, 14, 31, 33

Końcówka banderoli: 8756

EXPRESS LOTEK

5, 13, 18, 33, 36

Remont dróg

Drogi nasze nie przynoszą nam chwały i zaszczytu. Zbudowaliśmy wprawdzie w ostatnich latach kilka dużych arterii komunikacyjnych, wykonywane one jednak były często pod presją terminów, w związku z tym nie zawsze za najważniejszą uważano jakość realizowanych robót. Efekt tego jest taki, że wiele odcinków nowych tras wymaga remontu. Tak wygląda sytuacja nie tylko na drogach o znaczeniu ogólnokrajowym i międzynarodowym, podobnie, a nawet gorzej przedstawia się sprawa z drogami lokalnymi. O nich często zapominały miejscowe władze. Zły stan dróg daje się we znaki nie tylko właścicielom samochodów osobowych czy zmotoryzowanym turystom. Utrudniają one w znacznym stopniu pracę także rolnikom, zarówno przy zwożeniu ziemiopłodów, jak i przemieszczaniu się zmechanizowanego sprzętu.

CAF — Eugeniusz Wołoszczuk

Chłopy, nie załamujcie rąk!

Takich sytuacji, gdy wszystko się rozłazi, gdy brak niezbędnych surowców skłania do ciągłych zmian asortymentów, wzorów i kolorów tkanin, w zakładach Sierżana nie brak. Wydaje się wówczas, że już, już, a wszystkie plany się zawalą, umowy nie będą realizowane, nasilą się pretensje klientów i tak już pustych sklepów. I wtedy na krótkich naradach zbierają się kierownicy, mistrzowie, majstrowie. Na długie posiedzenia i gadaniny nie ma wszak czasu.

Inżynier Kordulski mówi — chłopy nie załamujcie rąk! — No i odbywa się szybkie rozlokowanie sił i możliwości. A możliwości coraz mniej. Na opracowanie już technologie brakuje surowców w części pochodzących z importu. Te braki dały się odczuć już w końcu ubiegłego roku, a nadzieje na poprawę były nikłe. I właśnie od IV kwartału, BZPW im. Sierżana zaczęły się przygotowywać do nowej i trudnej sytuacji, takiej, aby produkcja poniosła jak najmniejszy ubczerbek.

Przystąpiono do opracowania nowej technologii umożliwiającej produkcję tkanin w większym niż dotychczas udziale surowców zastępczych krajowych i zastosowania surowca odpadowego.

Dotychczas, to znaczy przed trudnościami zaopatrzeniowymi, wykorzystywano włókno odpadowe z przędzalń czesankowych w ilości np. 6 ton w roku. Gdy zaistniała konieczność zmiany asortymentu, zużyto włókna odpadowego 100 ton. Nie obniżyło to jednak ani jakości tkaniny, ani też nie wpłynęło ujemnie na estetykę wyrobów. I tak włókno odpadowe po odpowiedniej obróbce zastąpiło importowany surowiec.

Szukanie nowych rozwiązań nie ustaje. Inż. Kordulski i technolog **Lech Lamek** opracowali nową technologię obróbki krótkich włókien przędzalniczych. Dotychczas były one traktowane jako nieprzydatny tzw. „kurz". Teraz te krótkie włókna są sortowane według kolorów i stosowane do mieszanek zgodnie z nową technologią. A ponieważ z niedoborem surowców borykają się też inne zakłady przemysłu wełnianego w kraju, poprzez białostockich włókniarzy zainteresowała się Izba Wełny w Gdyni i Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Wełnianego Południe w Bielsku Białej, przysyłając tu nawet swoich przedstawicieli.

Mimo to okres ten dla zakładów jest trudny. Pracownicy działu surowców jeżdżą po kraju, szukają, błagają o dostawy niezbędnych artykułów. Kierownik tego działu **Eugeniusz Zimnoch** jest wciąż „w drodze". Gdy nie dostanie określonego umową surowca, zamawia międzymiastową, radzi się z technologami, z dyrektorem produkcji, czeka na decyzję ewentualnej zmiany, współodpowiedzialny za produkcję.

W zakładach nie organizuje się specjalnych sztabów dla rozwiązywania kłopotów. Sztabem jest cała załoga. Sztabem jest też organizacja partyjna, której sekretarz **Józef Nierodzik** więcej czasu spędza wśród robotników w halach produkcyjnych niż w swoim pokoju. Sztabem są również związki zawodowe — „Solidarność" i branżowcy. A pracować obecnie jest znacznie trudniej. W tych zakładach 68 proc. załogi stanowią kobiety, pracujące na trzy zmiany. Czas ich odpoczynku wciąż się zmniejsza. Narastają kłopoty z zabezpieczeniem rodziny w żywność, coraz więcej wolnych godzin spędza się w kolejkach, dochodzi do tego ciągła troska o dzieci, którymi nie ma kto się opiekować. Mimo tych rozlicznych trudności, nie notuje się spadku dyscypliny, nie zwiększa się absencja bez żadnych poważnych powodów, Załoga zasługuje na najwyższy szacunek.

Trzeba dodać, że robotnicy znaleźli także czas na pomoc w żniwach. Inicjatorami i organizatorami tej pomocy były: „Solidarność" i związek branżowy. W efekcie przepracowano ponad 2 tys. godzin na polach PGR Heronimowo.

Poparto również apel KKP „Solidarność", przepracowania do końca roku 8 wolnych sobót, co pozwoli na wyprodukowanie dodatkowych metrów tkanin.

Plany półroczne zrealizowano z nadwyżką. Za sześć miesięcy plan wyrobu tkaniny gotowej wykonano w 100,1 proc., plan wartości sprzedaży w 105,6 proc. Na rynek dostarczono 8 tys. m tkaniny więcej, a nadwyżka uzyskana ze sprzedaży wyniosła 18 mln zł. Pomyślnie realizuje się również zadania sierpnia.

W zakładach nie ukrywa się trudności, ale też nie wpada w popłoch.

ANNA ZAREMBINA

Spekulacja pod ochroną prawa?

Kino w Czeremsze tym razem posłużyło do zaprezentowania wydarzenia wziętego prosto z życia miasteczka. Kolegium do spraw Wykroczeń przy naczelniku rozpatrywać tu będzie sprawę komitetu członkowskiego za działalność w dniu 14 marca 1981 r. w sklepie „Powszechny".

W przeddzień, 13 marca, tuż przed zamknięciem sklepu przywieziono większą ilość alkoholu i słodycze. W miasteczku krążyła pogłoska, że zdrożeje alkohol. Tak więc ci, którzy mieli w planie wesela i chrzciny złożyli podania do komitetu członkowskiego o zakup większej ilości wódki. Tymczasem do samorządu dotarła wieść, że w nocy wywożono alkohol ze sklepu. Wobec tego samorząd w osobach: **Zygmunt Kostowski** — przewodniczący, **Kazimierz Ściechura** i **Aleksander Sacharczuk** wraz z kierownikiem filii GS udali się na zaplecze sklepu sprawdzić faktury ze stanem faktycznym.

Okazało się, że w ciągu nocy „wyparowało" 195 butelek wódki „Krakus". Stwierdzono też ukryte herbatniki, napój bułgarski i konserwy mięsne. Artykułów tych na półkach sklepowych nie było.

Interwencja samorządu nie wywołała zachwytu wśród personelu sklepu. Poskarżono się komendantowi Posterunku MO, który skonfiskował podania o kupno alkoholu, jako nieprawne. Sprawę samorządu (to jest jego interwencji) skierował zaś do Kolegium Orzekającego przy naczelniku, obwiniając o... nieprzestrzeganie warunków sanitarnych, tj. brak białych fartuchów i ważnej karty zdrowia. Rzecz znamienna, że zarzutu tego nie postawiono kierownikowi filii GS i kierowniczce sklepu, którzy brali udział w kontroli, również bez białych fartuchów. Kolegium rozpatrywało sprawę w lipcu.

Pojechaliśmy do Czeremchy. Najpierw kierujemy się do naczelnika miasta i gminy z pytaniem — czy sprawa jest zasadna? Naczelnik zamiast nadać jej urzędowy bieg mógł akta wrzucić do kosza. Naczelnik przyznaje nam rację. Tak należało uczynić — tłumaczy. Ale pracuje na tym stanowisku od trzech miesięcy i po prostu rzecz przegapił.

Ukarać samorząd...

Okazuje się, że wpisano już nawet wysokość kary — 5.000 zł. Urzędniczka tłumaczy, że tak się praktykuje. Przed sprawą wpisuje się najwyższą możliwą karę, żeby członkowie kolegium orientowali się jaką grzywną mogą dysponować. Być może, nie znam się na tym.

Innego zdania są zaproszeni przez samorząd przedstawiciele Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność". Twierdzą, że jest to nieprawne sugerowanie wysokości kary.

Przy kinie zgromadziło się sporo osób. Sprawa ukarania samorządu stała się głośna w Czeremsze. Jedni — głównie pracownicy placówek GS, sklepów, restauracji — są gorącymi przeciwnikami samorządu, zwłaszcza jej przewodniczącego. Reszta kibicuje za samorządem.

— Oni ujawnili, że wódkę sprzedaje się „na lewo". I tak jest. Skąd bierze się alkohol w melinach? Za „nito" (niecałe pół litra) każą płacić 350 złotych, a jak jest zabawa to i więcej. Bardzo dobrze, że ktoś te machlojki ujawnia — opiniuje młody człowiek.

Oczekując na przybycie członków kolegium idziemy na śniadanie do restauracji „Przygraniczna". Lokal jest okazały i dość estetyczny. Obsługa nader miła. Spada mi torebka z herbatą ekspresową na ziemię. Proszę o następną. Kelnerka z miłym uśmiechem odpowiada — nie trzeba, zamienię...

Wracamy do kina. Nie przybył jeszcze jeden z wyznaczonych do sprawy członków kolegium. Komentuje się, że w takiej sprawie nie chce brać udziału.

Kolegium rozpoczyna posiedzenie. W charakterze obrońców obwinionych występują przedstawiciele „Solidarności" - prawnik — **Leopold Stawecki** i kierownik Biura Informacji — **Bogusław Sokołowski**. Jako pierwszy przed obliczem kolegium staje Zygmunt Kostowski. Kolegium zarzuca mu „że w dniu 14 marca 1981 r. w godzinach 7—14, działając w sklepie „Powszechny", jako społeczna komisja kontroli nie dopełnił warunków sanitarnych, jak posiadanie białego fartucha ochronnego i nieposiadanie i nieokazanie ważnej karty zdrowia".

Strona obwiniona zgłasza wniosek o powołanie dodatkowych świadków: **Niny Chaponiuk** i **Wiesława Borucińskiego** uczestniczących w kontroli. Prosi też o spowodowanie dostarczenia dokumentów z innych kontroli samorządu oraz podań mieszkańców Czeremchy o kupno alkoholu. Z przyczyn technicznych wnioski te nie zostają uwzględnione.

Po krótkiej naradzie kolegium postanawia wyłączyć funkcjonariusza MO jako oskarżyciela, a powołać go na świadka.

Prawnik z „Solidarności" składa oświadczenie GS z zebrania sprzedawczyń, z którego wynika, że zarzuty stawiane przez samorząd w Czeremsze są słuszne. Zarząd GS nie rości do członków samorządu żadnych pretensji.

Jeśli funkcjonariusz MO został wyłączony jako oskarżyciel, to na czyj wniosek się oskarża? — pytają obwinieni. Poza tym przepis 111, paragraf 2 (traktuje o warunkach sanitarnych — dop. redakcji) kodeksu wykroczeń nie znajduje się w rejestrze, w oparciu o który MO wszczyna kolegium.

Kolegium udaje się na naradę. Po uwzględnieniu zgłoszonych okoliczności postanawia umorzyć postępowanie. Sprawę zakończono uniewinnieniem samorządu.

Odwiedzamy jeszcze prezesa GS w Kleszczelach. Dowiadujemy się, że samorząd w Czeremsze należy do najlepszych w rejonie działania GS. Natomiast spekulacja, jaka miała miejsce w sklepie „Powszechny" nie doczekała się żadnej kary społecznej czy prawnej.

ZOFIA JADCZUK

Co z tym drobiem?

Wiele obecnie mówi się na temat rzekomych zapasów żywności znajdujących się w magazynach, a zwłaszcza drobiu, który ponoć przetrzymywany jest celowo, co w efekcie prowadzi do jego zepsucia i wyrzucenia na wysypiska śmieci. Ponieważ jednym z producentów i dystrybutorów drobiu w naszym regionie są Białostockie Zakłady Drobiarskie, które zaopatrują województwa białostockie, łomżyńskie i olsztyńskie, a także Warszawę i Śląsk, postanowiliśmy rzecz całą sprawdzić na miejscu.

Okazało się, że producent nie ma możliwości dowolnego dysponowania swymi wyrobami. Decyduje bowiem o tym, w oparciu o centralny rozdzielnik, Zjednoczenie „Poldrob". Na wielkość tego rozdzielnika władze poszczególnych województw nie mają żadnego wpływu. Mogą jedynie występować o zwiększenie przydziałów. Przeważnie kończy się na postulatach.

Jak natomiast przedstawia się produkcja i wielkość zapasów drobiu w magazynach? Produkcja jest wprawdzie większa od ilości ujętych w rozdzielniku, ale Białostockie Zakłady Drobiarskie nie mogą dysponować posiadaną nadwyżką. Decyzje podejmuje Zjednoczenie „Poldrob" określając dokładnie, dokąd i ile drobiu należy wysłać.

W końcu lipca br. w magazynach BZDrob. znajdowało się 198 ton wyrobów. Na ilość tę składało się: 20 ton żołądków, 20 ton wątroby, 5 ton skórek i szyjek, 60 ton kurcząt (taką ilość uzyskuje się w ciągu półtoradniowej produkcji!), 15 ton porcji rosołowych gęsi, 33 tony kur i kogutów klasy II i III, 10 ton kurcząt garmażeryjnych (nadających się tylko do przetwórstwa) i 35 ton gęsi przygotowywanych dla gastronomii na okres świąt grudniowych.

Czy tych 198 ton zapasów to dużo, czy mało? Za odpowiedź niech posłuży porównanie, że w ub.r. zapasy sięgały 1 tys. ton.

Wspomniany rozdzielnik obejmuje wszystkie asortymenty gdy handel domaga się tylko kurcząt. A co robić ze skórkami, szyjkami, kurami i kogutami?

Wobec zmniejszenia przydziałów mięsa i jego przetworów, wzrósł — co jest zrozumiałe — popyt na drób. Niestety, daleko jeszcze do zaspokojenia popytu. W lipcu br. woj. białostockie — zgodnie z rozdzielnikiem — otrzymało 376,7 ton wszystkich asortymentów drobiowych. Było to zaledwie o 1,7 tony więcej niż w lipcu ub.r.

Przewiduje się, że w sierpniu br. woj. białostockie otrzyma 386 ton drobiu i jego przetworów (potrzeby określane są na... 600 ton), woj. łomżyńskie — 87 ton (szacunek potrzeb — 200 ton), woj. olsztyńskie — 70 ton.

Taka jest prawda o zapasach i rozdzielnikach drobiu. Takie są też możliwości dostarczenia na rynek.

Pozostaje bulwersująca sprawa zepsucia, zniszczenia, wyrzucania na śmietniki. Pytałem o to w Białostockich Zakładach Drobiarskich. Wszędzie spotykałem się z określeniem: twierdzenie całkowicie bezpodstawne. Załoga zbyt jest na to wyczulona, aby podobny fakt mógł być zatuszowany.

Problem tkwi gdzie indziej i tu należałoby szukać źródeł alarmujących wieści. Jeśli BZDrob. dysponują odpowiednimi warunkami przechowywania w postaci chłodni, to już gorzej przedstawia się sprawa z handlem. Wystarczy niezbyt sprawna lada chłodnicza, kilka przerw w dostawie prądu, przetrzymanie drobiu w nieodpowiednich warunkach i wówczas personel musi usuwać towar nie nadający się do spożycia.

(h)

Tu otworzyć -tam zamknąć?

Kolejki stały się udręką codziennego życia społeczeństwa, a zwłaszcza kobiet. Za każdą, nawet najdrobniejszą rzeczą, trzeba „odstać". Najwięcej kłopotów przysparzają kolejki po mięso i jego przetwory.

Władze Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej uczyniły wiele dla skrócenia czasu oczekiwania na nabycie tych artykułów. W mieście funkcjonowały do niedawna trzy punkty sprzedaży mięsa. Ostatnio zaprzestano dostaw do pawilonu handlowgo „Nowy Sącz", co z kolei spotęgowało utrudnienia w systemie kartkowej sprzedaży. Dlaczego?... No właśnie, nie wiadomo. Nie są zorientowani nawet ci, którzy powinni być poinformowani o decyzji podjętej przez Gminną Spółdzielnię.

Można domyślać się, że likwidacja owego stoiska nastąpiła na skutek uruchomienia nowego sklepu w osiedlu „Północ", w którym będą sprzedawane artykuły mięsne. Wydaje się jednak, że to nie może być uważane za zasadny argument. To dobrze, że miastu przybyła nowa placówka handlowa. Wynika z tego, że ilość punktów sprzedaży mięsa w mieście nie uległa zmniejszeniu. Zgoda, ale czy trzeba było automatycznie zlikwidować owe stoisko sprzedaży mięsa w pawilonie handlowym „Nowy Sącz"? Czy to zadowala okolicznych mieszkańców miasta? Przecież cztery punkty sprzedaży skróciłyby kolejki, usprawniły funkcjonowanie handlu, ulżyły w ciężkiej pracy sprzedawców.

Należy sądzić, że ojcowie miasta rozważą tę sprawę i rozwiążą ją zgodnie z powszechnym oczekiwaniem mieszkańców. (z)

Szanujmy lasy

W lasach woj. łomżyńskiego korzysta obecnie z letniego wypoczynku wielu ludzi, przebywających w ośrodkach wczasowych, na letniskach i wycieczkach. Wielu też spędza tu wolny czas sobotnio-niedzielny. Nie wszyscy jednak szanują lasy i piękno przyrody. W lasach m.in. koło Tamy, Czarnejwsi, na Okoniówku, pod Woźnąwsią i Ryczyzną, nad Jeziorem Toczyłowskim, w okolicach Rajgrodu coraz częściej spotyka się brudy, puste butelki, tłuczone szkło, opakowania, puste pudełka itp. Wszystko to pozostawiają po sobie „miłośnicy" lasu, czystego powietrza i zdrowego naturalnego środowiska.

Służba leśna robi co może, aby utrzymać porządek. Nie jest jednak w stanie opanować sytuacji, nie ma też możliwości przykładnie ukarać wszystkich wandali. Tylko ogólna troska i społeczne oddziaływanie mogą uchronić lasy przed bezmyślną dewastacją i karygodnym zaśmieceniem. Leśnicy oczekują na współdziałanie wszystkich prawdziwych miłośników lasu i przyrody.

(mar)

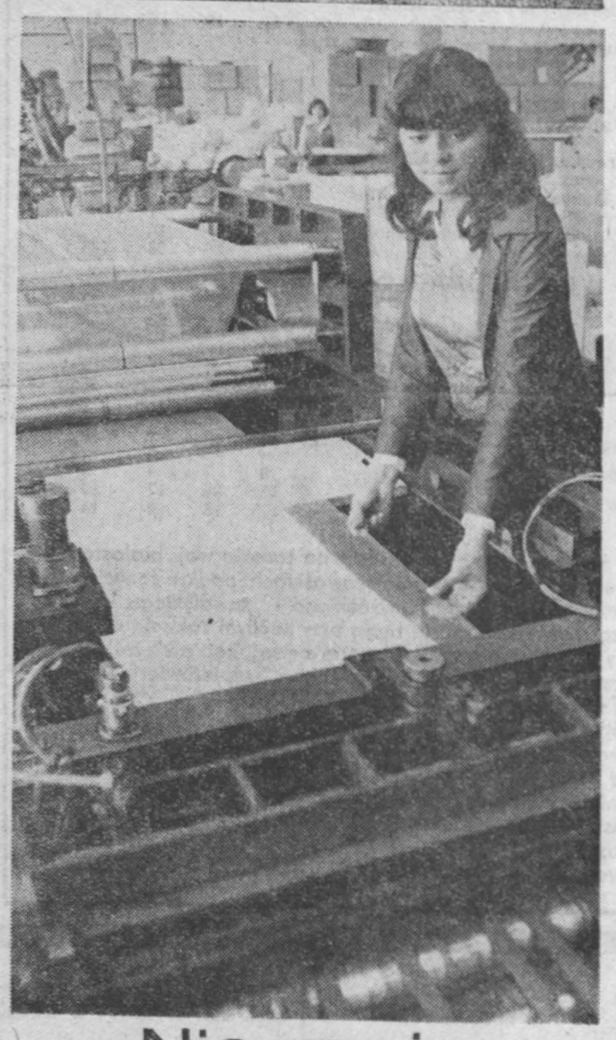

Nie mają zamówień

Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań w Białymstoku wykonuje między innymi opakowania z folii laminowanej (dwuwarstwowej) dla produktów łatwo psujących się, mięsa i różnych jego przetworów, oraz ryb i artykułów mleczarskich, na którą to folię nie ma aktualnie zamówień, a zakład jest w stanie przyjąć i zrealizować każdą ich ilość. W sytuacji, gdy brakuje opakowań, wydaje się to co najmniej dziwne.

Nie może natomiast białostockie przedsiębiorstwo wykonać zamówień na opakowania z folii polietylenowej z powodu braku surowca dostarczanego z Płocka. Dostawy są poza tym nierytmiczne i niekompletne.

Na zdjęciu: brygadzistka Alicja Struk.

CAF — Roman Sieńko

Klucz pod wycieraczką?

Zamknąć drogę włamywaczom

Ostatnio nasiliła się ilość włamań dokonywanych do mieszkań. Zjawisko to jest szczególnie charakterystyczne dla dużych aglomeracji miejskich, a do takich należy Białystok.

— W jaki sposób dokonywane są włamania i co najbardziej interesuje sprawców?

— z tym pytaniem zwracam się do kpt. **Jarosława Podziemskiego** z Wydziału Kryminalnego KW MO.

— Większość włamań dokonywana jest w godzinach przedpołudniowych. Sprawcy wykorzystują nieobecność domowników, którzy przebywają w pracy lub wyjechali za miasto, na urlopy itp.

Brak jest jednolitej techniki pokonywania zamków i drzwi. Są one wyłamywane za pomocą metalowych prętów, otwierane „na pasówkę" — tzn. za pomocą dopasowanego klucza. Są przypadki wyważania drzwi.

Okazje do kradzieży stwarzają sami domownicy. Przy ul. Stawowej sprawca wszedł do mieszkania przez okno, które otworzył z większego trudu mając otwarty lufcik. Podobnie było na ul. Manifestu Lipcowego, gdzie sprawca, wykorzystując otwarte okno na parterze, weszli do mieszkania, skąd zabrali biżuterie i dolary o łącznej sumie ponad 100 tys. zł. Były też przypadki kradzieży dokonywanych przez drzwi balkonowe otwarte na parterze.

W niektórych rodzinach nadal praktykowane jest pozostawianie klucza pod wycieraczką, lub na „gwoździu" w obrębie zabudowań. Wprawdzie zwyczaj ten nie dominuje w warunkach miejskich, to warto jest jednak przypomnienia, że stanowi doskonałą „drogę" do mieszkania szczególnie wtedy, gdy mieszkańcy wsi całymi rodzinami przebywają w polu.

Jeżeli już musimy pozostawić klucz, to miejsce jego przechowywania powinno być bezpieczne.

— W Białymstoku — dodaje szef miejskiej służby kryminalnej MO, kpt. **Wiktor Brewczyk** — zjawisko włamań występuje w każdej dzielnicy. W wolne soboty, niedziele i święta, ilość dokonywanych włamań raptownie spada. Zapewne dlatego, że wówczas mieszkańcy przebywają w domu lub w pobliżu. W dużych budynkach najbardziej narażone są na włamania mieszkania parterowe i na najwyższych piętrach.

Często włamania poprzedzone są rozpoznaniem. Dobrą okazję stwarzają tu wyjazdy urlopowe wszystkich domowników. Jakże często mieszkanie pozostawia się wówczas własnemu losowi. Dochodzi wówczas do takich sytuacji, że milicja ujawnia włamanie i ponad tydzień poszukuje właściciela, nie mówiąc już o sprawcy. Nikt z sąsiadów nie wie, gdzie wyjechał lokator i co z mieszkania mogło być zabrane. Tak m. in. było przy ul. Juchnickiego. Ob. E. K. zgłaszając włamanie do mieszkania swego zięcia poinformował, że przebywa on w Bułgarii. Zgłaszający stwierdził, że włamanie zostało dokonane w okresie trzech dni. Nie był w stanie określić, co zostało zabrane.

Utrudnia to działania zmierzające do ustalenia sprawców, uniemożliwia sprawdzanie alibi osób podejrzanych i poszukiwanie skradzionych przedmiotów. Powszechnie natomiast wiadomo, że czas działa na korzyść sprawcy.

— Co najczęściej pada łupem włamywaczy mieszkaniowych?

— **Katalog** kradzionych przedmiotów — mówi por. **Tadeusz Gryko** z sekcji włamań KW MO — nie jest zbyt duży. Zabierane są przeważnie pieniądze, waluta i biżuteria. Dużym zainteresowaniem cieszą się futra, kożuchy, kryształy i alkohol. W jednym z mieszkań przy ul. Wysockiego sprawca zabrał 21 butelek czystego spirytusu.

Kradzione są też przedmioty nietypowe. Przy ul. Waryńskiego skradziono telewizor marki „Zefir", zaś w innym miejscu kartki żywnościowe, a nawet odznaczenia wojskowe.

Dużym ułatwieniem dla złodziei jest lekkomyślność mieszkańców. Pieniądze chowane są często do bieliźniarki, a drogocenna biżuteria leży w kredensie czy regale i to w miejscu najbardziej widocznym. W wielu przypadkach złote przedmioty przechowywane były w oryginalnych opakowaniach. Efekty tego takie, że przy ul. Jurowieckiej sprawca zabiera złoty pierścionek z brylantem, a w innym miejscu — 845 dolarów USA.

— Co robi milicja, aby zlikwidować problem włamań?

— Całkowicie włamań nie zlikwidujemy — stwierdza mjr **Jan Pasich** z Wydziału Kryminalnego KW MO. — Są one dokonywane pod każdą szerokością geograficzną, a nie tylko w naszym kraju. Chcemy natomiast to zjawisko ograniczyć do minimum. Podejmowane w tym zakresie działania są wielokierunkowe. Obejmują m. in. penetrację środowiska przestępczego, a także targowisk. Do tego dochodzą patrole po cywilnemu.

Konieczna jest jednak większa reakcja społeczeństwa m. in. na przebywanie bez określonego celu na klatkach schodowych osób nieznanych. Osoby wyjeżdżające na urlop powinny we własnym interesie przekazywać mieszkanie pod opiekę sąsiadom czy krewnym.

Nie zapominajmy też pozostawić swego adresu. Mieszkańcy parteru czy niskiego pierwszego piętra nie powinni w czasie nieobecności zostawiać otwartych drzwi balkonowych i okien. Nie zostawiajmy też kluczy pod wycieraczką. Pieniądze — również „zielone" — najlepiej przechowywać w banku. Swoją drogą nigdy nie zaszkodzi zapisanie numerów banknotów dolarowych, magnetofonu czy innych przedmiotów. Ułatwia to potem odnalezienie przedmiotów i ustalenie sprawców.

Rozmawiał: (syd)

Jedna krzywda — trzy pisma

Ta sprawa jest typowa i powszechna. Tak jak w wielu innych przypadkach do redakcji zgłosił się Czytelnik, który stracił wiarę w to, że może pomóc mu ktoś inny, ktoś — kto z racji urzędu — jest do tego zobowiązany. Jest takich spraw wiele. Oto jedna z licznych.

Franciszek Motulewicz mieszkaniec Olecka zamieszkuje z rodziną (żona — inwalidka drugiej grupy oraz 11-letni syn) kawalerkę o powierzchni 19 m kwadratowych. Wystąpił z prośbą o polepszenie warunków mieszkaniowych do dyrekcji swojego zakładu — PGKiM w Olecku. Wszystkie zainteresowane czynniki poparły jego starania, w efekcie czego otrzymał następujące pismo.

„W odpowiedzi na podanie Obywatela z dnia 8 października 1980 roku Dyrekcja i Rada Zakładowa PGKiM informują, że z chwilą uzyskania lokalu dla szklarza... stworzy się możliwość poprawy warunków mieszkaniowych obywatela. Takie zapewnienie uzyskaliśmy w rozmowie z Obywatelem Naczelnikiem Miasta i Gminy Olecko". Tu następują stosowne podpisy i pieczęcie. Ucieszony tym pismem F. Motulewicz natychmiast występuje z oficjalnym podaniem o przydział lokalu zajmowanego przez szklarza, który to lokal sąsiaduje z jego mieszkaniem.

„Nawiązując do pisma Dyrekcji i Rady Zakładowej PGKiM w Olecku z dnia 11 października 1980 r. uzgodnionego z Obywatelem Naczelnikiem zwracam się z prośbą o włączenie do mego mieszkania pomieszczenia zajmowanego przez szklarza".

Mija kilka miesięcy, a po nich nadchodzi pismo sygnowane przez Urząd Miasta i Gminy.

„W odpowiedzi na podanie Obywatela w sprawie... informuję, że zostało ono załatwione odmownie ze względu na brak podstawy wykwaterowania zakładu szklarskiego. O poprawę warunków zamieszkania należy ubiegać się poprzez spółdzielnię mieszkaniową".

I tylko tyle. F. Motulewicz za pośrednictwem „Gazety" chce zadać dwa pytania. Pierwsze: Po co było dawać nadzieję, jeśli nie miało się zamiaru danego słowa dotrzymać? Drugie: Skąd pewność, że za 15 lat (tyle czeka się na mieszkanie spółdzielcze (nie będzie potrzebna mu kwatera w bloku spółdzielczym? (stk)

UWAGA ROLNICY!

NOWE WARUNKI ZAKUPU CIELĄT

Celem usprawnienia obrotu z dniem 1.09.1981 r. na terenie woj. białostockiego i łomżyńskiego cielęta kupowane będą tylko i wyłącznie przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku według niżej podanych dat, miejscowości zakupu i cennika:

AKTUALNY CENNIK ZA 1 kg wagi netto

	Ceny OPOZH	Ceny OPPMs.
1. cielęta w wadze do 60 kg	55 zł	55 zł
2. cielęta w wadze 61–80 kg	70 zł	70 zł
3. cielęta w wadze 81–120 kg	85 zł	80 zł
4. cielęta powyżej 120 kg w tym:		
a) cieliczki do 200 kg	80 zł	—
b) byczki do 250 kg	80 zł	—

Jałówki użytkowe cielne i niecielne do dalszej hodowli kupowane będą przy zakupach cieląt.

Informuje się, iż na spędach prowadzonych przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego cielęta nie będą kupowane.

TERMINARZ ZAKUPÓW

Miejsce zakupu	Miesiąc i dzień zakupu IX	X	XI	XII
1	2	3	4	5
Bielsk Podlaski, Boćki, Zabłudów, Grodzisk, Boratyniec, Siemiatycze, Mały Płock, Piątnica, Rogienice, Turośl k/Kolna	1	6	3	1
Nowy Dwór, Sokółka, Suchowola, Kuźnica, Szudziałowo, Jabłonka Kośc., Kulesze K., Nowogród, Zbójna, Perlejewo	2	7	4	2
Rynki, Suraż, Tykocin, Jaświły, Mielnik, Laskowiec, Goniądz, Zaręby Kośc.	3	1	5	3
Brzozowo St., Strabla, Wyszki, Drohiczyn, Konarzyce, Śniadowo, Miastkowo, Kolno, Szczuczyn	4	2	6	4
Dziadkowice, Gródek, Milejczyce, Krynki, Nurzec, Zaścianki, Rutki Kossaki, Zambrów, Kobylin Borzymy, Gać, Kołaki	7	5	2	7
Dąbrowa B-cka, Janów, Sidra, Bombla, Juchnowiec, Łapy, Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Boguty, Jedwabne, Wizna	8	13	10	8
Knyszyn, Krypno, Korycin, Dobrzyniewo, Jasionówka, Ostrożany, Białaszewo, Radziłów, Grabowo, Wąsosz, Czyżew, Trzcianne	9	14	11	9
Michałowo, Narewka, Szymki, Kleszczele, Andrzejewo, Bełda, Grajewo, Stawiski	10	8	12	10
Dubicze Cerk., Hajnówka, Narew, Czyże, Białowieża, Sokoły, Ruś St., Szumowo, Szczepankowo	11	9	13	11
Brańsk, Łubin Kośc., Rudka, Chraboły, Mońki, Orla, Szepietowo, Piekuty, Klukowo, Dąbrowa W-lka, Chlebiotki	14	12	9	14
Grodzisk, Siemiatycze, Zabłudów, Bielsk Podl., Boćki, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Przytuły	15	20	17	15
Nowy Dwór, Sokółka, Suchowola, Czarna B-cka, Podkamionka, Zwierzyniec W-lki, Jabłonka Kośc., Kulesze Kośc., Zawady, Nowogród, Zbójna, Perlejewo	16	21	18	16
Nowosiółki, Rynki, Tykocin, Jaświły, Klukowicze, Laskowiec, Goniądz, Zaręby K., Szulborze	17	15	19	17
Brzozowo St., Wyszki, Drohiczyn, Konarzyce, Śniadowo, Kolno, Szczuczyn	18	16	20	18
Dziadkowice, Milejczyce, Wasilków, Kalinówka Kośc., Śnieżki, Nurzec, Rutki Kossaki, Zambrów, Kobylin Borzymy, Gać, Kołaki	21	19	16	21
Dąbrowa B-cka, Janów, Juchnowiec, Łapy, Sidra, Turośń Kośc., Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Boguty, Jedwabne, Wizna	22	27	24	22
Knyszyn, Krypno, Korycin, Dobrzyniewo, Jasionówka, Ostrożany, Radziłów, Grabowo, Wąsosz, Czyżew, Trzcianne, Szostaki	23	28	25	23
Kleszczele, Michałowo, Narewka, Czeremcha, Moskiewce, Andrzejewo, Bełda, Grajewo, Stawiski	24	22	26	—
Czyże, Hajnówka, Narew, Dubicze Cerk., Sokoły, Ruś Stara, Szumowo, Kowalewszczyzna	25	23	27	—
Brańsk, Rudka, Mońki, Holonki, Ryboły, Orla, Szepietowo, Piekuty, Klukowo, Dąbrowa W-lka, Jasienica	28	26	23	28

AUKCJE JAŁÓWEK

	IX	X	XI	XII
Augustów	—	20	—	22
Ełk	7	—	23	—
Grabowo k/Gołdapi	24	—	—	20
Grajewo	—	—	19	—
Konarzyce	24	—	—	17
Mońki	—	13	—	15
Olecko	—	28	—	9
Ostrożany	16	—	—	16
Sejny	—	—	5	—
Sulimy k/Giżycka	9	7	4	2
Szepietowo	15	20	17	15
Zambrów	14	12	9	14

UWAGA!

Konie i źrebięta rzeźne na eksport na terenie woj. białostockiego kupowane będą w miejscowościach podkreślonych.
Na terenie województw łomżyńskiego i suwalskiego konie i źrebięta rzeźne kupowane będą przy każdym zakupie cieląt.
W każdy wtorek i piątek kupowane będą konie i źrebięta rzeźne na bazach OPOZH w Mońkach i Szepietowie.

KONIE ROBOCZE „EKSTRA" NA EKSPORT

2.09.81 r. Sokółka 9.00, Suchowola 12.00
8 i 22.09.81 r. Dąbrowa B-cka 9.00, Mońki 12.00
9.09.81 r. Biała Piska 9.00, Pisz 12.00
10 i 24.09.81 r. Suwałki 9.00, Sejny 11.00
14 i 28.09.81 r. Brańsk 9.00, Szepietowo 12.00
15 i 29.09.81 r. Augustów 9.00
16.09.81 r. Nowogród 9.00, Piątnica 12.00

OPOZH BIAŁYSTOK

k 3072-1

W kolejce do sklepu i kiosku

▲ Maleje skup — pustki w sklepach mięsnych ▲ Nadal kłopoty z proszkami do prania ▲ Dziesięć paczek papierosów we wrześniu ▲ Tylko butelka alkoholu ▲ Niewielkie możliwości zamiany ▲ Kto się podejmie produkcji mydła?

Kolejne posiedzenie wojewódzkiego sztabu do spraw rynku, które odbyło się w ub. poniedziałek, 24 bm. pod przewodnictwem wojewody **Kazimierza Dunaja**, poświęcone było omówieniu zaopatrzenia mieszkańców w podstawowe artykuły. W zebraniu, oprócz przedstawicieli instytucji, organizacji i przedsiębiorstw handlowych, uczestniczyli także przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność", branżowych związków zawodowych i BZPB „Fasty".

Wiele uwagi poświęcono sprawom mięsa i jego przetworów, tłuszczy roślinnych i zwierzęcych, olejów jadalnych, proszków do prania, szamponów, pasty do zębów. Przedstawione informacje handlowców nie nastrajają jednak optymistycznie i rysują nie najlepsze perspektywy na najbliższe miesiące.

Na sierpień br. woj. białostockie otrzymało na sprzedaż reglamentacyjną **1,3 tys.** ton mięsa i jego przetworów. Z ilości tej 620 ton przeznaczono dla Białegostoku. Do 20 sierpnia dostarczono zaledwie 850 ton. Było to rezultatem katastrofalnego załamania się skupu, co doprowadziło do ograniczenia dostaw do białostockich sklepów oraz zmniejszenia i tak już niewielkich przydziałów dla handlu wiejskiego (np. gmina **Gródek** — zaledwie 40,7 proc. przydziałów na sierpień, gmina **Michałowo — 41,5 proc.**).

W ostatnich dniach sierpnia nastąpi pewna poprawa zaopatrzenia. Dotyczyć to będzie **mięsa wołowego i wędlin z wołowiny. Nie będzie natomiast wieprzowiny.** Jedyna szansa w tej sytuacji jest drób. Szkoda, że — jak do tej pory — handel nie wykazywał tym większego zainteresowania. Klienci natomiast — z racji wysokiej ceny — nie zaakceptowali królików

Podjęta została decyzja o przedłużeniu ważności kart zaopatrzenia na mięso i jego przetwory z lipca br. — do 31 sierpnia br. Posiadacze tych kart będą mogli zrealizować swój przydział w sklepie WSS przy ul. Ostrowskiego.

W sierpniu br. woj. białostockie otrzymało 140 ton margaryny, 140 ton tłuszczów zwierzęcych (smalec, słonina), 74 tony oleju. Ilości te obejmowały także potrzeby gastronomii, piekarnictwa i przetwórstwa. W efekcie na jednego statystycznego mieszkańca przypadało 11 dkg tłuszczy zwierzęcych i... 9 dkg oleju. Na wrzesień zapowiedziano zmniejszenie przydziału tłuszczy zwierzęcych niemal o połowę.

Czy w tej sytuacji wprowadzenie reglamentacji i wprowadzanie kartek praktycznie bez pokrycia ma jakikolwiek sens? Zdecydowano jedynie **ograniczyć od 1 września br. sprzedaż na jedną osobę do dwu kostek margaryny, butelki oleju i pół kilograma tłuszczów zwierzęcych.** Sprzedaż tych artykułów odbywać się będzie dopiero od godz. 16. W celu ułatwienia zakupów ludziom pracy, dostawy kierowane będą w głównej mierze do bufetów i kiosków zakładowych.

Niewielka poprawa rysuje się, jeśli chodzi **o proszki do prania.** Minimalne dostawy otrzymały „Ruch", WSS „Społem" i WZSR. Wprawdzie od 1 września obowiązuje reglamentacja, ale tym niemniej do końca sierpnia po jednej paczce proszku do prania otrzymają pracownicy, którzy nie otrzymali go w czerwcu, lipcu i sierpniu. Brak natomiast zapowiedzi dostaw pasty do zębów i mydeł. Czy nie należałoby więc podjąć produkcji mydła gospodarczego poprzez przemysł terenowy lub rzemiosło? Nie widać tu większej inicjatywy.

Nadal są kłopoty z papierosami. Z sierpniowego przydziału 120 mln papierosów otrzymano 98 mln. Spodziewać się należy 15 mln papierosów. Brak do pokrycia przydziałów kartkowych 15 mln papierosów. Na wrzesień przemysł zapowiedział dostarczenie 98 mln papierosów krajowych.

Ważność kartek na papierosy z sierpnia przedłużono do 10 września. Jednakże w dniach 1—10 września br. na zaległe kartki sierpniowe będzie można otrzymać jedynie papierosy importowane, które od 11 września br. będą w wolnej sprzedaży.

Przyjęto zasadę, że w kioskach i bufetach zakładowych będzie można nabyć papierosy jedynie na karty pracownicze. Przydział na wrzesień wynosić będzie dziesięć paczek papierosów krajowych.

Ponieważ Wydział Handlu i Usług UW sam wkopał się w kabałę, zezwalając w sierpniu na nabycie dwu paczek papierosów na kupon z września, nie wiadomo jak wydawać 10 paczek na cztery kupony wrześniowe. Kupony nie są bowiem numerowane, co stwarza możliwość nadużyć i kombinacji.

Wreszcie alkohol oraz możliwości jego zamiany. Uwzględniono postulat Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność", Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego i załóg wielu zakładów pracy **o ograniczenie przydziału miesięcznego do jednej butelki. Przydział ten można będzie zamienić na paczkę kawy lub miesięczną normę papierosów. Miesięczną normę papierosów będzie można zamienić na butelkę alkoholu.**

Wprowadzono natomiast **reglamentację wyrobów cukierniczych. Od września będzie można nabyć pół kilograma cukierków i pół kilograma wyrobów cukierniczych dla dzieci i młodzieży na karty zaopatrzenia na cukier C-1,** utrzymany został przydział tabliczki czekolady dla dzieci. **Do wolnej sprzedaży skierowane będzie natomiast pieczywo cukiernicze** (wafelki, pierniki).

Jako ciekawostkę („na osłodę") warto podać, że w białostockim sklepie „wedlowskim" rosną zapasy wyrobów czekoladowych. Brak jest chętnych do nabycia. Sprawiła to wysoka cena tych wyrobów i niski zamiennik (150 zł za dwie butelki alkoholu w sierpniu). Handel zupełnie realnie rozważa skierowanie pod koniec września do wolnej sprzedaży wyrobów czekoladowych.

(h)

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu Dyrektora Naczelnego

mgr inż. Michała Zbigniewa Puchalskiego

składają:
Dyrekcja i współpracownicy BZMiUS „Spomasz"

k 3079-1

„SKODĘ" 105 S oraz „Skodę" S 100 po kapitalnym remoncie — sprzedam Białystok, Makowa 16.

g 5107-1

W dniu 25 sierpnia 1981 r. zmarł

Antoni Bukowski

wieloletni dyrektor, współtwórca i organizator Państwowej Komunikacji Samochodowej, zasłużony działacz organizacji politycznych i społecznych.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznakami honorowymi „Zasłużony dla Warmii i Mazur" i Zasłużony Białostocczyźnie", odznaką „Za zasługi dla transportu PRL" oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:
dyrekcja i współpracownicy Zarządu P. PKS w Białymstoku.

K 3111-1

Z działek do sklepów

Skup nadal aktualny

W odpowiedzi na naszą notatkę pt.: „Mądrość urzędnicza" („GW" z 13 sierpnia br.), Oddział WSS „Społem" w Białymstoku poinformował nas, iż na terenie miasta prowadzi się nadal skup ziemiopłodów od działkowiczów w 33 wytypowanych sklepach. Wszystkie posiadają informację w tym zakresie w formie wywieszek oraz cenników skupu umieszczonych przy stoiskach warzywniczych.

Jednak zainteresowanie działkowiczów tą formą sprzedaży swoich produktów jest ponoć — zdaniem handlowców z WSS — niewielkie, o czym świadczy wartość skupu osiągniętego w ubiegłorocznym sezonie — tylko na sumę około 5 tys. zł. Ten brak zainteresowania wypływa stąd, iż sklepy płacą cenę skupu z wolnej podaży, która jest o 40 proc. niższa od ceny detalicznej. Działkowicze wolą więc sprzedawać swoje produkty na targowicy czy też w innych miejscach wytypowanych przez Urząd Miejski lub po prostu — jak to się widzi — przed sklepami, bezpośrednio klientom.

Tak czy inaczej ważne jest, aby działkowicze mieli możliwość podzielić się nadmiarem tego, co urodziło się na działkach — a w tym roku urodziło się przecież sporo — z innymi. To się też liczy na żywnościowym rynku nękanym ogromnymi niedostatkami. A przecież wiadomo, że nie wszystkim działkowiczom odpowiada bawienie się w handel przed sklepami czy na targowisku, a natomiast chętnie sprzedadzą to, co mają do zbycia — nie bacząc na nieco niższą cenę — właśnie w takich sklepowych punktach skupu. Dobrze więc, że przy tej okazji przypomniano, iż ta forma skupu jest nadal aktualna. Warto zachęcić do niej i zainteresować bardziej tych drobnych dostawców, choćby poprzez lepszą reklamę i informację w tychże sklepach. Bo wydaje się, że w wielu z nich — ze zwykłego wygodnictwa i „dla świętego spokoju" — sprawę po prostu wyciszono.

(bis)

P.S. Przypominamy wykaz sklepów białostockich prowadzących skup owoców i warzyw od działkowiczów: nr 3 ul. Szkolna, nr 4 ul. Marchlewskiego, nr 8 ul. B. Prusa, nr 9 ul. Zwycięstwa, nr 10 ul. Manifestu Lipcowego, nr 11 ul. Wesoła, nr 16 ul. Warszawska, nr 17 ul. M.C. Skłodowskiej, nr 18 ul. Stąpora, nr 19 ul. Ciepła, nr 21 ul. Piastowska, nr 28 ul. Nowogródzka, nr 29 ul. Piotrkowska, nr 35 ul. Bema, nr 36 ul. Mickiewicza, nr 37 ul. Nowotki, nr 38 ul. Nowowarszawska, nr 39 ul. Nowy Świat, nr 40 ul. Fabryczna, nr 42 Aleja 1-go Maja, nr 44 ul. Mistrzów Płonów, nr 50 ul. Leszczynowa, nr 53 ul. Słonimska, nr 56 ul. Traugutta, nr 57 ul. Żurawia, nr 58 ul. Wierzbowa, nr 60 Aleja 1-go Maja, nr 67 ul. Sienkiewicza, nr 75 ul. Kołodziejska, nr 97 ul. Marczukowska, nr 98 ul. Kilińskiego, nr 115 ul. Narewska, nr 132 ul. Ostrowskiego.

Szansa zdobycia średniego wykształcenia

II Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w **Białymstoku** przyjmuje zapisy kandydatów na semestr jesienny do wszystkich klas. Do podania należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo szkolne uprawniające do podjęcia nauki w odpowiedniej klasie (koniecznie ukończona szkoła podstawowa), zaświadczenie lub skierowanie z miejsca pracy (wymóg ten nie dotyczy kobiet) oraz dwa zdjęcia. Zajęcia lekcyjne odbywają się trzy razy w tygodniu, łącznie 15 godzin i rozpoczynają się 1 września br. o godz. 15.40. Nauka trwa trzy lata dla kandydatów po zasadniczej szkole zawodowej i cztery — po szkole podstawowej.

Dla kandydatów w wieku 21 i więcej lat, a mających ukończoną tylko szkołę podstawową, są organizowane zespoły przedmiotowe, w których zajęcia odbywają się cztery razy w tygodniu po pięć godzin dziennie.

Dokumenty należy składać w kancelarii szkoły w godz. 13—17 oprócz sobót. Adres szkoły: II Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Białymstoku, ul. Krakowska 6, tel. 25-807. (il)

W pocztowym letargu

Czas i miejsce zdarzenia: 25 bm., godz. 8 rano, poczta przy ul. Wesołej w Białymstoku.

Opis: Przy okienkach pusto. Kilka panienek zajętych bliżej nieokreśloną pracą. Podchodzi klientka i prosi o wysłanie pieniędzy przekazem telegraficznym.

— Nie możemy — pada odpowiedź z okienka. Nie mamy blankietów. Proszę jechać gdzie indziej.

Klientka pojechała i, oczywiście, w innych urzędach pocztowych były blankiety. Straciła co prawda cenny czas, ale przekaz wysłała.

A panienki z Wesołej nadal nie mają blankietów. I nic się nie dzieje. Może w końcu ktoś im takowe łaskawie dośle. A może same pofatygowałyby się do najbliższej bratniej placówki i przyniosły kilkadziesiąt takich blankietów...?

Rozumiem, że propozycja jest trudna i niełatwo na to wpaść samemu. Toteż podsuwamy ja społecznie, za darmo.

(ebe)

W kilku wierszach

◆ **Muzeum Okręgowe i WDK w Białymstoku, zapraszają wszystkich kolekcjonerów a także potencjalnych zbieraczy na ostatnie w tym roku czwartkowe spotkanie hobbystów, które odbędzie się 27 bm. na placu przed ratuszem w godz. 10—18.**

(olp)

◆ **SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „SŁONECZNY STOK" zaprasza dzieci i młodzież na osiedlowe zawody modeli kartonowych i rakietoplanet, które odbędą się w SOBOTĘ, 29 SIERPNIA. Początek o godz. 10.30 przy ul. UPALNEJ nr 72. W programie imprezy również pokaz modeli latających na uwięzi.**

(h)

◆ **Wojewódzka Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Bielpo", „Agroma" oraz Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne zapraszają w najbliższą niedzielę, 30 sierpnia br. do białostockiego Amfiteatru na koncert grupy rockowej z Wrocławia „Stalowy bagaż". Początek koncertu o godz. 16. W razie niepogody odbędzie się on w sali „Forum" (ul. Dzierżyńskiego 5).**

(bis)

INFORMATOR

29 SIERPNIA BR. (WOLNA SOBOTA). Z zakładów usługowych dyżurują: fryzjersko-kosmetyczne przy ul. Marchlewskiego 4, Mickiewicza 38, Lubienieckiego 5, Lipowej 4, Malmeda 10, M. Lipcowego 29a, Broniewskiego 4 — w godz. 7—15; fotograficzne przy ul. Warszawskiej 79 (od godz. 10 do 16), Lipowej 29, Warszawskiej 22, Warszawskiej 54/1, Kilińskiego 9 — czynne w godz. 9—18; pogotowie telewizyjne WPHW — w godz. od 8 do 15; Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Zwycięstwa 10 P.P. „Polmozbyt" — w godz. od 9 do 17 oraz przy ul. Wierzbowej 8 PZMot. — w godz. od 7 do 15; stacje benzynowe CPN: przy Al. 1000-lecia PP — czynna całą dobę, przy Szosie do Zabłudowa — w godz. od 6 do 22, Dąbrowskiego — od 7 do 19, Kawaleryjskiej — od 10 do 22 oraz Armii Radzieckiej (tylko dla kierowców „Taxi") od 7 do 19; zakłady krawieckie ZPO „Narew", pracujące w systemie dwuzmianowym — od 6 do 22 oraz w systemie jednozmianowym — od 9 do 17.

30 SIERPNIA BR. (NIEDZIELA). Z zakładów usługowych dyżurują: fryzjersko-kosmetyczny przy ul. Lipowej 37 — w godz. 8—12; fotograficzne przy ul. Warszawskiej 22, Warszawskiej 54/1, Kilińskiego 9, Lipowej 29 — w godz. 10—15; pogotowie telewizyjne WPHW — czynne w godz. 9—13; Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Poleskiej 61 PP „Polmozbyt" — w godz. od 9 do 17; stacje benzynowe CPN: przy Al. 1000-lecia PP — czynna całą dobę, przy Szosie do Zabłudowa — w godz. 6—22 oraz Armii Radzieckiej (tylko dla kierowców „Taxi") — od 7 do 19.

Placówki handlu detalicznego i zakłady gastronomiczne pracują jak w każdą wolną sobotę i niedzielę. (bis)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny

Państwowy Teatr Lalek — w terenie

KLUBY

Klub Rozrywki ul. Wierzbowa 8 — Program dyskotekowy „Przeboje wakacji" w godz. 19—23.30 (prezentuje Grzegorz Zieniewicz).

KINA

„Pokój" — „Człowiek z żelaza", prod. polsk. kol (od lat 12), godz. 16 i 19

„Ton" — „Ucieczka na Atene", prod ang. kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20

„Syrena" — „Karkonosz i narciarze" prod. CSRS, kol., dubb. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Strach nad miastem", prod. franc.-włosk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „F.I.S.T.", prod. USA (od lat 18), godz. 16 i 19.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Tajemnica", prod. franc (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Złoto dla zuchwałych", prod. jugosł.-USA.

Hajnówka — „Saturn 3", prod. ang. (od lat 15).

Łapy — „Helga", prod. RFN (od lat 15).

Mońki — „Przyjaciele", prod. jugosł (od lat 15)

Siemiatycze — „Szczęki 2", prod USA (od lat 15)

Sokółka — „Chiński syndrom", prod USA (od lat 15)

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—15.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 11—16.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Malarstwo Mariana Czapli (Warszawa); Malarstwo, grafika, rysunek Wiesławy Tylek (Białystok); „Meble dla dzieci i młodzieży" — wystawa poplenerowa ZPAP

Galeria „ZNAK" BWA, ZPAF (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Jean Paul Thenot (Francja) sztuka socjologiczna: „100 odczytań Marcela Duchamp", „Praktyka w Botmeur"

ZPAP Galeria „ART" ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót) w godz 11—18 — Malarstwo Andrzeja Kołodziejka z Lublina; Szkło artystyczne Anny Murman z Iwonicza Zdroju; Tkanina, ceramika, biżuteria srebrna i skórzana plastyków okręgu białostockiego, gdańskiego, warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.03 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Rodzinne muzykowanie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.25 Kraków na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 W ludowych rytmach; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.36 Muzyczne wycinanki; 5.55 Wiecej lepiej, nowocześniej; 6.15 Melodie z Budapesztu; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Poradnik domowy; 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Obserwacje i propozycje; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Poranek w Studiu Gama; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 „Kilka dni z życia Konkowej rybaczki ze wsi, a później miasta Gdyni" — słuch.; 11.00 Z teatralnego afisza; 11.15 Szkic do portretu; 11.40 Radiowa poradnia rodzinna; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 12.10 Od miniatury do uwertury; 12.25 Nie ma marginesu; 12.45 Od miniatury do uwertury; 13.00 Refleksje; 13.10 J. S Bach: I Sonata h-moll; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 W. Żarnochowa — śpiewaczka z Kurpiów; 14.00 Gospodarcze problemy regionów; 14.10 C. Franck: „Strzelec potępiony" — poemat symf.; 14.25 Magazyn łowiecki; 14.45 Muzyka Czajkowskiego; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego; 16.40 Pan inspektor przyszedł; 17.00 Barokowe sonaty; 17.30 Szersze spojrzenie; 17.50 Śpiewający aktorzy; 18.05 Mistrzowie swojego warsztatu; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Informacje, rady, propozycje; 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny; 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej; 19.20 Z pierwszej ręki; 19.40 Utwory wokalno-instrumentalne H. Berlioza; 21.00 W. A. Mozart: Kwartet A-dur; 21.40 M. Białoszewski czyta swój „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego"; 22.00 Książki, które na was czekają; 22.30 E. Knapik: Corale, interludio e aria; 22.50 „Ludzie wśród gruzów"; 23.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Jeżeli grać, to tylko w kwintecie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital M. Delpeche'a; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Katedra Marii Panny w Paryżu" — odc. pow.; 11.30 Wakacje ze swinglem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins" — odc pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 W roli głównej O. Vanoni; 15.30 Odkurzone przeboje; 16.00 Pamiętnik potoczny; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Czy zagra pan w kręgle" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Wygrać szansę; 19.20 Gra Ch. Mangione; 19.35 Gitarowe sola R. Townera; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 20.00 Minimax; 20.45 A. Sandauer: „Zebrane pisma krytyczne"; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 A. Murray; 22.15 Poroszuram: „Prawdomówny Binajek"; 22.30 Studio nagrań; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 12.00, 16.00, 22.55; 6.05 Graj kapelo; 6.10 Choroby odzwierzęce; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 J. F. Haendel: Sonata triowa A-dur; 8.10 Przeboje na wakacje; 8.50 Angielskie ballady ludowe; 9.00 Dla dzieci: „Opowieść o leniu" — słuch.; 9.30 Melodie siedmiu stolic; 10.00 Na szlakach przygody i przyrody; 10.30 Wakacje melomana; 12.05 „Wybrałam gospodarstwo" — aud. G. Walczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 C. Ph. E. Bach: Koncert d-moll; 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 F. Berwald: Kwartet g-moll; 16.40 Gwiazda tygodnia — „Dwa plus jeden"; 16.45 Wiadomości; 16.50 „Golenie klienta" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 Perły muzyki wokalnej Franciszka Schuberta; 17.20 „Historia pewnej znajomości" — aud. A. Jarosza; 17.40 Stara i nowa muzyka rozrywkowa (stereo); 18.20 Wiadomości; 18.25 Postawy i wzory; 18.40 Nauka praktyce; 19.00 Radiowy poradnik językowy; 19.15 Język hiszpański; 19.25 Salzburger Festspiele 1981; 21.15 E. Power Biggs gra na klawesynie; 21.40 Śpiew chóralny; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.50 J. Massenet: „Medytacja" z opery „Thais".

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „Nasze podwórko" — film TP
16.55 Program dnia
17.00 Dziennik
17.30 Informator turystyczny
17.45 „Tak czy inaczej"
18.15 „Magazyn lotniczy"
18.50 Dobranoc
19.00 „Sonda" — „Sztuka myślenia"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka DT
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 „Aniołki Charliego" — amerykański film kryminalny
21.20 „Pegaz"
22.05 „Śledztwo zostało wznowione" — „Dokumentacja do aktu oskarżenia"
22.40 Dziennik
22.55 Telewizja w sprawie miliardów

PROGRAM II

18.55 Program dnia
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Rodowody"
20.25 Średnie wykształcenie — ale jak?
20.55 „Militaria, obronność, nowoczesność" — „Pistolety i rewolwery"
21.25 24 godziny
21.35 „Dziki chłopak" — francuski dramat obyczajowy

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Program informacyjny „Czas"
6.40 Gimnastyka poranna
7.05 Koncert
7.25 Filmy animowane
7.50 „Kafe „Izotop"" — film fabularny
9.10 Film dokumentalny
12.50 „U źródeł kina radzieckiego" — film dokumentalny
13.15 Występy zespołu „Młodość" z Kazania
13.40 Film dla dzieci
15.15 Piosenka turystyczna
16.45 Dziś na świecie
17.15 Program związany z dniem kina radzieckiego
17.25 „Kilka wywiadów w sprawach osobistych" — film fabularny
19.00 Program informacyjny „Czas"
19.35 Koncert filmowy
20.20 Dziś na świecie
20.30 Międzynarodowe zawody w siatkówce mężczyzn

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej-Curie 26 tel 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71

DYŻURY SZPITALI W DNIU 27.VIII.1981 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul Kościuszki 101 tel 22-41

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. (?). Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji, Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Reporterzy 2-23-77, Publicyści 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-08, Łomża, ul. Sadowa 16, tel. 58-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. Konto: NBP I O Białystok 5018-4086. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-18. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 279 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 16, tel. 58-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 28 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch" w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9496. Nr indeksu 35013

A-5

POZH

UWAGA ROLNICY!

NOWE WARUNKI ZAKUPU CIELĄT

Celem usprawnienia obrotu z dniem 1.09.1981 r. na terenie woj. białostockiego i łomżyńskiego cielęta kupowane będą **tylko i wyłącznie** przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku według niżej podanych dat, miejscowości zakupu i cennika:

AKTUALNY CENNIK ZA 1 kg wagi netto

	Ceny OPOZH	Ceny OPPMs.
1. cielęta w wadze do 60 kg	55 zł	55 zł
2. cielęta w wadze 61—80 kg	70 zł	70 zł
3. cielęta w wadze 81—120 kg	85 zł	80 zł
4. cielęta powyżej 120 kg w tym:		
a) cieliczki do 200 kg	80 zł	—
b) byczki do 250 kg	80 zł	—

Jałówki użytkowe cielne i niecielne do dalszej hodowli kupowane będą przy zakupach cieląt.

Informuje się, iż na spędach prowadzonych przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego cielęta nie będą kupowane.

TERMINARZ ZAKUPÓW

Miejsce zakupu	Miesiąc i dzień zakupu IX	X	XI	XII
1	2	3	4	5
Bielsk Podlaski, Boćki, Zabłudów, Grodzisk, Boratyniec, Siemiatycze, Mały Płock, Piątnica, Rogienice, Turośl k/Kolna	1	6	3	1
Nowy Dwór, Sokółka, Suchowola, Kuźnica, Szudziałowo, Jabłonka Kośc., Kulesze K., Nowogród, Zbójna, Perlejewo	2	7	4	2
Rynki, Suraż, Tykocin, Jaświły, Mielnik, Laskowiec, Goniądz, Zaręby Kośc.	3	1	5	3
Brzozowo St., Strabla, Wyszki, Drohiczyn, Konarzyce, Śniadowo, Miastkowo, Kolno, Szczuczyn	4	2	6	4
Dziadkowice, Gródek, Milejczyce, Krynki, Nurzec, Zaścianki, Rutki Kossaki, Zambrów, Kobylin Borzymy, Gać, Kołaki	7	5	2	7
Dąbrowa B-cka, Janów, Sidra, Bombla, Juchnowiec, Łapy, Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Boguty, Jedwabne, Wizna	8	13	10	8
Knyszyn, Krypno, Korycin, Dobrzyniewo, Jasionówka, Ostrożany, Białaszewo, Radziłów, Grabowo, Wąsosz, Czyżew, Trzcianne	9	14	11	9
Michałowo, Narewka, Szymki, Kleszczele, Andrzejewo, Bełda, Grajewo, Stawiski	10	8	12	10
Dubicze Cerk., Hajnówka, Narew, Czyże, Białowieża, Sokoły, Ruś St., Szumowo, Szczepankowo	11	9	13	11
Brańsk, Łubin Kośc., Rudka, Chraboły, Mońki, Orla, Szepietowo, Piekuty, Klukowo, Dąbrowa W-lka, Chlebiotki	14	12	9	14
Grodzisk, Siemiatycze, Zabłudów, Bielsk Podl., Boćki, Łachowo, Mały Płock, Piątnica, Przytuły	15	20	17	15
Nowy Dwór, Sokółka, Suchowola, Czarna B-cka, Podkamionka, Zwierzyniec W-lki, Jabłonka Kośc., Kulesze Kośc., Zawady, Nowogród, Zbójna, Perlejewo	16	21	18	16
Nowosiółki, Rynki, Tykocin, Jaświły, Klukowicze, Laskowiec, Goniądz, Zaręby K., Szulborze	17	15	19	17
Brzozowo St., Wyszki, Drohiczyn, Konarzyce, Śniadowo, Kolno, Szczuczyn	18	16	20	18
Dziadkowice, Milejczyce, Wasilków, Kalinówka Kośc., Śnieżki, Nurzec, Rutki Kossaki, Zambrów, Kobylin Borzymy, Gać, Kołaki	21	19	16	21
Dąbrowa B-cka, Janów, Juchnowiec, Łapy, Sidra, Turośń Kośc., Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Boguty, Jedwabne, Wizna	22	27	24	22
Knyszyn, Krypno, Korycin, Dobrzyniewo, Jasionówka, Ostrożany, Radziłów, Grabowo, Wąsosz, Czyżew, Trzcianne, Szostaki	23	28	25	23
Kleszczele, Michałowo, Narewka, Czeremcha, Moskiewce, Andrzejewo, Bełda, Grajewo, Stawiski	24	22	26	—
Czyże, Hajnówka, Narew, Dubicze Cerk., Sokoły, Ruś Stara, Szumowo, Kowalewszczyzna	25	23	27	—
Brańsk, Rudka, Mońki, Holonki, Ryboły, Orla, Szepietowo, Piekuty, Klukowo, Dąbrowa W-lka, Jasienica	28	26	23	28

AUKCJE JAŁÓWEK

	IX	X	XI	XII
Augustów	—	20	—	22
Ełk	7	—	23	—
Grabowo k/Gołdapi	24	—	—	20
Grajewo	—	—	19	—
Konarzyce	24	—	—	17
Mońki	—	13	—	15
Olecko	—	28	—	9
Ostrożany	16	—	—	16
Sejny	—	—	5	—
Sulimy k/Giżycka	9	7	4	2
Szepietowo	15	20	17	15
Zambrów	14	12	9	14

UWAGA!

Konie i źrebięta rzeźne na eksport na terenie woj. białostockiego kupowane będą w miejscowościach podkreślonych.
Na terenie województw łomżyńskiego i suwalskiego konie i źrebięta rzeźne kupowane będą przy każdym zakupie cieląt.
W każdy wtorek i piątek kupowane będą konie i źrebięta rzeźne na bazach OPOZH w Mońkach i Szepietowie.

KONIE ROBOCZE „EKSTRA" NA EKSPORT

2.09.81 r. Sokółka 9.00, Suchowola 12.00
8 i 22.09.81 r. Dąbrowa B-cka 9.00, Mońki 12.00
9.09.81 r. Biała Piska 9.00, Pisz 12.00
10 i 24.09.81 r. Suwałki 9.00, Sejny 11.00
14 i 28.09.81 r. Brańsk 9.00, Szepietowo 12.00
15 i 29.09.81 r. Augustów 9.00
16.09.81 r. Nowogród 9.00, Piątnica 12.00

OPOZH BIAŁYSTOK

k 3072-1

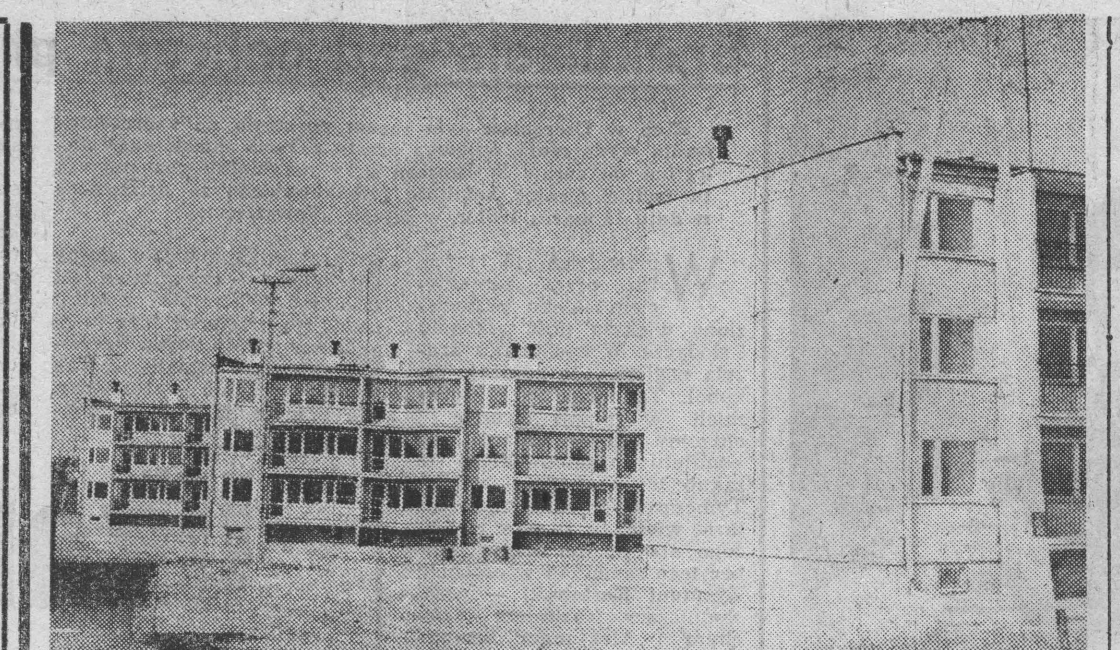

Spór o papierosy

Nasz Czytelnik z GRAJEWA zwrócił się do redakcji z prośbą o interwencję w następującej sprawie. Przebywając na wczasach, nie zdążył pobrać ilości papierosów przewidzianych na pierwszą dekadę sierpnia z normy miesięcznej. Sprzedawczyni z kiosku „Ruch" odmówiła w drugiej dekadzie realizacji kuponu z pierwszej dekady. Czytelnik uważa też, że niesłusznie w wielkości przydziału ujęto drogie papierosy importowane.

Zwróciliśmy się do Wydziału Handlu i Usług UW w **Łomży** o wyjaśnienie. Zastępca dyrektora tegoż Wydziału — **Eugeniusz Kosiński** stanął na stanowisku, że sprzedawczyni z kiosku postąpiła słusznie. Wprowadzenie podziału miesięcznej normy na dekady wynikło z rozłożonych na cały miesiąc dostaw papierosów z przemysłu i chęci zapewnienia regularnego zaopatrzenia.

Mając na względzie sprawiedliwy podział całego przydziału papierosów, reglamentowaną sprzedażą objęto również papierosy z importu. Jeśli przyjąć proponowane przez naszego Czytelnika wyłączenie papierosów importowanych, wówczas — zdaniem E. Kosińskiego — norma miesięczna dwunastu paczek uległaby zmniejszeniu do 8—9 paczek. Taka decyzja może być podjęta zależnie od opinii społecznej na ten temat. Wobec zakłóceń w dostawach papierosów w drugiej dekadzie sierpnia, termin ważności kuponów II dekady przedłużono do końca sierpnia.

Wyjaśnienie Wydziału Handlu i Usług UW nie bardzo nas przekonało. Kłopoty z nabyciem papierosów wystąpiły bowiem od początku sierpnia. Skoro ustalono normę 12 paczek miesięcznie — każdy powinien otrzymać należną mu ilość. Klient nie może być „ukarany" pozbawieniem części papierosów za to, że przebywał na urlopie poza terenem woj. łomżyńskiego w okresie pierwszej dekady. Przedłużenie ważności kuponów z drugiej dekady, przy braku papierosów, potwierdziło, że system podziału na dekady nie zdał egzaminu. Stąd też w naszym odczuciu przydział na sierpień powinien być zrealizowany w całości (bez względu na dekady), a rzeczą handlu jest wywiązać się z zobowiązań jakie przyjął ustalając miesięczną normę — dwanaście paczek.

Powszechnie jest krytykowane włączenie do reglamentacji drogich papierosów importowanych. Proponujemy tu skorzystanie z doświadczeń woj. białostockiego, gdzie zdecydowano zaległe kartki z sierpnia realizować od 1 do 10 września tylko papierosami importowanymi. Od 11 września papierosy importowane będą w wolnej sprzedaży, a normę na wrzesień ustalono na dziesięć paczek papierosów krajowych.

(b)

Inne życie w Kobylinie

Trzy bloki mieszkalne w tych właśnie dniach, tuż po zakończeniu pracowitych i udanych żniw, otrzymali do dyspozycji pracownicy Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Kobylinie Borzymy (woj. suwalskie). Dotychczas znaczna część 360 osobowej załogi przedsiębiorstwa dowożona była do pracy na roli oraz w hodowli z odległych nieraz miejscowości, mieszkając przy tym w warunkach, powiedzmy „trudnych".

Znajdzie tu teraz swe lokum 45 rodzin. Dobrze na ogół wykończone — zdaniem inwestora — budynki zostały oddane do użytku po półtora roku od chwili rozpoczęcia inwestycji. Wykonawcą było Ełckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.

(haka)

Fot. Z. Zaremba

Kurpiki trzecie w kraju

Najlepszy punkt skupu mleka

Jednym z celów dorocznego ogólnopolskiego konkursu na najlepszy punkt skupu mleka jest aktywizowanie zlewniarzy w kierunku poprawy i usprawniania obsługi dostawców oraz zapewniania rzetelnej oceny skupionego surowca i poprawa jego jakości. W bieżącym roku jednym z trzech laureatów tego konkursu został punkt skupu w Kurpikach (gmina Zawady), odbierający codziennie mleko od 80 dostawców.

Jak nas poinformował prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Łomży — Zdzisław Truszkowski, na działalność tego punktu skupu skarg nie ma, a dowodem jego właściwego funkcjonowania jest pełne wykonanie zadań rocznych w skupie w ub r.

Od kwietnia 1965 roku punktem kieruje Tadeusz Czerwiński. Rolnicy twierdzą, że wykonuje on swoją pracę sumiennie i właściwie, a czystość i ład w zlewni może być przykładem dla innych tego typu placówek.

Przed kilkoma dniami w Zambrowie odbyło się ogólne zebranie pracowników punktów skupu z terenu działania OSM w Zambrowie, podczas którego Tadeusz Czerwiński otrzymał dyplom i nagrodę zdobytą w ogólnopolskim konkursie. Gratulujemy.

(kłos)

Jeszcze o ełckim przedszkolu

W dniu 4 sierpnia br. pisaliśmy w „GW" o problemach wynikających z opieszałego realizowania ustaleń dotyczących przekazania budynku Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Ełku na przedszkole. Przypomnijmy najważniejsze fakty. W dniu 1 czerwca br. podpisano porozumienie pomiędzy władzami województwa i miasta, a ełcka Komisja Koordynacyjna „Solidarności" o przekazaniu tegoż budynku na przedszkole. W połowie czerwca wykonano (na zlecenie „Solidarności") ekspertyzę techniczną budynku. Dopiero 30 lipca Urząd Miasta w Ełku zwrócił się do KW PZPR w Suwałkach z prośbą o ustosunkowanie się do podpisanego porozumienia i do zaleceń zawartych w ekspertyzie. To ostatnie zdumiało nas i było powodem napisania tekstu pt. Ekspertyza i co dalej.

Pismo jakie otrzymaliśmy w dniu 13 sierpnia od naczelnika miasta w Ełku wprawiło nas niemal w osłupienie. Otóż naczelnik lakonicznie informuje, że:

„— Na naradzie w dniu 7 sierpnia br. z udziałem zainteresowanych stron Komitet Wojewódzki PZPR w Suwałkach wyraził zgodę na przekazanie budynku będącego siedzibą KGM PZPR w Ełku na cele społeczne. Adaptacje w/w budynku na przedszkole wykona się w czwartym kwartale br."

Wynika z tego jednoznacznie, że porozumienie z 1 czerwca niczego nie załatwiało. Ekspertyza była przysłowiowym dzieleniem skóry na niedźwiedziu. Wszelka korespondencja, prace techniczne, rozmowy na nic nie mogły się zdać, bo po prostu KW PZPR w Suwałkach nie wydał jeszcze zgody na przeznaczenie budynku na przedszkole.

I wszystko w porządku. Komitet Wojewódzki ma prawo decydować o losach budynków partyjnych.

Pytam tylko dlaczego radzono nad tym od 1 czerwca do 7 sierpnia. Podobno niektórzy rodzice przedszkolaków w Ełku łudzili się, że od 1 września ich pociechy pójdą do nowego przedszkola.

(abe)

W 10 rocznicę śmierci dr W. Prusińskiego

Pozostała pamięć

W kwietniu br. minęło 10 lat od śmierci ordynatora oddziału chirurgicznego i dyrektora szpitala w Łomży — dr Witolda Prusińskiego. Jego postać, znana doskonale wszystkim mieszkańcom Łomży i województwa, związana również z wieloma innymi regionami kraju, stanowi godny naśladowania wzór dla całych pokoleń lekarzy. Znany był przede wszystkim jako wysokiej klasy specjalista, człowiek o dużej etyce, niezwykle pracowity, a przy tym wszystkim bardzo skromny. Przed kilkoma dniami otrzymaliśmy telefon od jednej z mieszkanek Zambrowa, w którym prosiła nas o bliższe szczegóły dotyczące pracy i życia doktora Prusińskiego. „Zawdzięczam mu życie — powiedziała Maria Snopkiewicz. Mam dziś 73 lata, jestem zdrowa i dobrze się czuję, choć stałam już nad brzegiem grobu. Żyję dzięki niemu, a niewiele o nim wiem. Takich jak ja jest bardzo wiele (...)"

Idąc śladami dr Prusińskiego trafiliśmy na oddział chirurgiczny szpitala w Łomży. Mówi ordynator — doc. dr med. **Ryszard Cieślik:**

— Doktor Prusiński urodził się w Łomży w 1905 r., tutaj też w 1926 r. ukończył gimnazjum im. T. Kościuszki, zaś w latach 1927—1934 studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie przebywał w Szkole Podchorążych Piechoty w Zambrowie oraz odbywał służbę jako lekarz w 33 pp Strzelców Kurpiowskich w Łomży. Podczas wojny, w latach 1940—43 pracował pod kierunkiem prof Zaorskiego na oddziale chirurgii dziecięcej w Warszawie. W 1943 roku przybył do Szczuczyna, gdzie objął kierownictwo oddziału chirurgicznego. Po kilkunastu miesiącach wrócił do rodzinnej Łomży, pracował jako asystent oddziału chirurgicznego, którego ordynatorem był wówczas niemiecki lekarz wojskowy. W tym okresie dr Prusiński, wielokrotnie z narażeniem życia operował rannych partyzantów, prowadząc równocześnie aktywną współpracę z łomżyńskim podziemiem.

— Podczas ewakuacji mieszkańców Łomży szpital został przeniesiony do odległej o kilkadziesiąt km Jasienicy, gdzie dr Prusiński w warunkach polowych rozwinął sprawny, 40-łóżkowy oddział chirurgiczny. Wraz z zakończeniem wojny, w 1945 roku wrócił do Łomży, i tu został mianowany dyrektorem szpitala Św. Ducha i ordynatorem oddziału chirurgicznego. W trudnych warunkach ujawniają się jego zdolności organizacyjne, które m.in. pozwalają rozbudować pomieszczenia szpitalne i utworzyć stację pogotowia ratunkowego. W pierwszych latach po wojnie był prezesem oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, radnym MRN, a od 1958 roku prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.

— Swoją postawą i przykładem mobilizował młodych lekarzy do pracy, zwłaszcza w dziedzinach zabiegowych. Pod jego kierunkiem 10 lekarzy uzyskało specjalizację w chirurgii i ginekologii.

— Wieloletnia praca w warunkach codziennego ostrego dyżuru pozostawiła jednak — jak to często w chirurgicznym życiu bywa — trwałe ślady w jego organizmie. Dwa kolejno przebyte zawały mięśnia sercowego, mimo iż były poważnym ostrzeżeniem, nie skłoniły go do zaniechania pracy w umiłowanym zawodzie. Dopiero trzeci zawał w 1970 roku zmusił go do przejścia na emeryturę. W rok później zmarł. Ale jako wielki człowiek szlachetnego serca, wychowawca i nauczyciel, pozostanie w pamięci pracowników szpitala na zawsze. Pozostanie również w pamięci wielu tysięcy chorych, dla których bez reszty poświęcił swe życie.

Ostatnio w bloku operacyjnym szpitala w Łomży została odsłonięta tablica poświęcona pamięci dr-a Witolda Prusińskiego. W uroczystości uczestniczyli m.in.: dyrektor Instytutu Chirurgii AM w Białymstoku — prof. dr med. **JÓZEF ZALEWSKI** oraz nestor chirurgów regionu białostockiego — doc. dr med. **ADAM DOWGIRD,** który powiedział m.in.: „Jestem szczęśliwy, że doczekałem chwili upamiętnienia postaci jednego z najbardziej zasłużonych lekarzy chirurgów".

(kłos)

„SKODĘ" 105 S oraz „Skodę" S 100 po kapitalnym remoncie — sprzedam. Białystok, Makowa 16.

g 5107-1

W dniu 25 sierpnia 1981 r. zmarł

Antoni Bukowski

wieloletni dyrektor, współtwórca i organizator Państwowej Komunikacji Samochodowej, zasłużony działacz organizacji politycznych i społecznych.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznakami honorowymi „Zasłużony dla Warmii i Mazur" i Zasłużony Białostocczyźnie", odznaką „Za zasługi dla transportu PRL" oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

dyrekcja i współpracownicy Zarządu P. PKS w Białymstoku.

K 3111-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie

KINA W WOJEWÓDZTWACH

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Żandarm w Nowym Jorku" prod franc

Grajewo — „Kwitnienie nie sianego zboża" prod radz (od lat 15)

Kolno — „Pocałunki z Hongkongu", prod franc. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — „Szczęki 2" prod USA (od lat 15)

Zambrów — „Młody Frankenstein", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Człowiek z żelaza" prod. polsk (od lat 12).

Suwałki „Kultura" — „Zindy, chłopiec z bagien", prod meksyk.

Augustów — „Zwolnienie warunkowe", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Polonia" — „Długi weekend" prod hiszp (od lat 15)

Ełk „Zorza" — „Drzwi w drzwi", prod franc (od lat 12)

Giżycko — „Dubler", prod. franc (od lat 12)

Gołdap — „Milczący wspólnik", prod. kanad. (od lat 18)

Mikołajki — „Fabiana spotkanie z Bogiem" prod węg (od lat 18)

Olecko — „Historia prawie miłosna" prod bułg (od lat 15)

Orzysz — „Gangsterzy szos", prod. kanad. (od lat 15).

Pisz — „Manhattan", prod. USA (od lat 18)

Ruciane-Nida — „Bądź błogosławiona", prod. bułg. (od lat 15).

Sejny — „Zabity na śmierć", prod. USA (od lat 15).

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych): środy i piątki w godz. 10—18, czwartki i soboty w godz. 10—16, niedziele w godz. 11—17.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17, w piątki w godz. 10—18.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17

Muzeum K. I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego, Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16 — Malarstwo Jerzego Maroszam.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — nieczynny

Galeria BWA, ul Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz 10—17 — Wystawa laureatów II Przeglądu Plastyki Suwalskiej.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Lato z radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Rodzinne muzykowanie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 16.00 Muzyka i akutalności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.25 Kraków na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 W ludowych rytmach; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.36 Muzyczne wycinanki; 5.55 Wiecej, lepiej, nowocześniej; 6.15 Melodie z Budapesztu; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Poradnik domowy; 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.35 Obserwacje i propozycje; 7.45 Koncert poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Poranek w Studiu Gama; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 „Kilka dni z życia Konkowej rybaczki ze wsi, a później miasta Gdyni" — słuch.; 11.00 Z teatralnego afisza; 11.15 Szkic do portretu; 11.40 Radiowa poradnia rodzinna; 11.45 Muzyka inspirowana folklorem; 12.10 Od miniatury do uwertury; 12.25 Nie ma marginesu; 12.45 Od miniatury do uwertury; 13.00 Refleksje; 13.10 J. S Bach: I Sonata h-moll; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 W. Żarnochowa — śpiewaczka z Kurpiów; 14.00 Gospodarcze problemy regionów; 14.10 C. Franck: „Strzelec potępiony" — poemat symf.; 14.25 Magazyn łowiecki; 14.45 Muzyka Czajkowskiego; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego; 16.40 Pan inspektor przyszedł; 17.00 Barokowe sonaty; 17.30 Szersze spojrzenie; 17.50 Śpiewający aktorzy; 18.05 Mistrzowie swojego warsztatu; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Informacje, rady, propozycje; 19.00—24.00 Wieczór literacko-muzyczny; 19.03 Klasycy muzyki rozrywkowej; 19.20 Z pierwszej ręki; 19.40 Utwory wokalno-instrumentalne H. Berlioza; 21.00 W. A. Mozart: Kwartet A-dur; 21.40 M. Białoszewski czyta swój „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego"; 22.00 Książki, które na was czekają; 22.30 E. Knapik: Corale, interludio e aria; 22.50 „Ludzie wśród gruzów"; 23.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Jeżeli grać, to tylko w kwintecie; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital M. Delpeche'a; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Katedra Marii Panny w Paryżu" — odc. pow.; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 W roli głównej O. Vanoni; 15.30 Odkurzone przeboje; 16.00 Pamiętnik potoczny; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Czy zagra pan w kręgle" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Wygrać szansę; 19.20 Gra Ch. Mangione; 19.35 Gitarowe sola R. Townera; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 20.00 Minimax; 20.45 A. Sandauer: „Zebrane pisma krytyczne"; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.03 A. Murray; 22.15 Poroszuram: „Prawdomówny Binajek"; 22.30 Studio nagrań; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 12.00, 16.00, 22.55; 6.05 Graj kapelo; 6.10 Choroby odzwierzęce; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 J. F. Haendel: Sonata triowa A-dur; 8.10 Przeboje na wakacje; 8.50 Angielskie ballady ludowe; 9.00 Dla dzieci: „Opowieść o lenlu" — słuch.; 9.30 Melodie siedmiu stolic; 10.00 Na szlakach przygody i przyrody; 10.30 Wakacje melomana; 12.05 „Wybrałam gospodarstwo" — aud. G. Walczak; 12.25 Giełda płyt; 13.00 C. Ph. E. Bach: Koncert d-moll; 13.25 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 F. Berwald: Kwartet g-moll; 16.40 Gwiazda tygodnia — „Dwa plus jeden"; 16.45 Wiadomości; 16.50 „Golenie klienta" — aud. Z. Brzozowskiego; 17.00 Perły muzyki wokalnej Franciszka Schuberta; 17.20 „Historia pewnej znajomości" — aud. A. Jarosza; 17.40 Stara i nowa muzyka rozrywkowa (stereo); 18.20 Wiadomości; 18.25 Postawy i wzory; 18.40 Nauka praktyce; 19.00 Radiowy poradnik językowy; 19.15 Język hiszpański; 19.25 Salzburger Festspiele 1981; 21.15 E. Power Biggs gra na klawesynie; 21.40 Śpiew chóralny; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.30 J. Massenet: „Medytacja" z opery „Thais".

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Kino Teleferii: „Nasze podwórko" — film TP
16.55 Program dnia
17.00 Dziennik
17.30 Informator turystyczny
17.45 „Tak czy inaczej"
18.15 „Magazyn lotniczy"
18.50 Dobranoc
19.00 „Sonda" — „Sztuka myślenia"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka DT
20.15 Rolnicze rozmowy
20.35 „Aniołki Charliego" — amerykański film kryminalny
21.20 „Pegaz"
22.05 „Śledztwo zostało wznowione" — „Dokumentacja do aktu oskarżenia"
22.40 Dziennik
22.55 Telewizja w sprawie miliardów

PROGRAM II

18.55 Program dnia
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Rodowody"
20.25 Średnie wykształcenie — ale jak?
20.55 „Militaria, obronność, nowoczesność" — „Pistolety i rewolwery"
21.25 24 godziny
21.35 „Dziki chłopak" — francuski dramat obyczajowy

TELEWIZJA RADZIECKA

6.35 Program informacyjny „Czas"
6.40 Gimnastyka poranna
7.05 Koncert
7.25 Filmy animowane
7.50 „Kafe „Izotop"" — film fabularny
9.10 Film dokumentalny
12.50 „U źródeł kina radzieckiego" — film dokumentalny
13.15 Występy zespołu „Młodość" z Kazania
13.40 Film dla dzieci
15.15 Piosenka turystyczna
16.45 Dziś na świecie
17.15 Program związany z dniem kina radzieckiego
17.25 „Kilka wywiadów w sprawach osobistych" — film fabularny
19.00 Program informacyjny „Czas"
19.35 Koncert filmowy
20.20 Dziś na świecie
20.30 Międzynarodowe zawody w siatkówce mężczyzn

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53

Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 33, tel. 362-24

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej-Curie 26, tel 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul Manifestu Lipcowego 3, tel 219-06

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul Żurawia 14, tel 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul Ogrodowa 12 tel 357-11

DYŻURY SZPITALI W DNIU 27.VIII.1981 r.

Woj Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital-Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 356-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul Gieczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel 24-01

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul Kasprzaka 3, tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony ul Kościuszki 101 tel 22-41

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-13, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-18-66, Reporterzy 2-83-71, Publicyści 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-11, Redakcja nocna 2-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-28 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-956 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4066. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 270 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97 i 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-28. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 25 zł, kwartalna 75 zł, półroczna 150 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów — w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71, w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35613

A-4